GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945

Poznań, wtorek 13 listopada 1984

Cena 5 zł

Nr 268 (12 347) ▲ Wyd. 2

PL ISSN 0137-9186 ▲ Nr indeksu 35028

GŁOS rozmawia

Z DR. WOJCIECHEM KŁOSEM PROKURATOREM WOJEWÓDZKIM W POZNANIU

WINOWAJCY MUSZĄ NAPRAWIĆ SZKODY

— Od ogłoszenia amnestii minęły trzy miesiące. Objęła ona szeroki krąg sprawców najróżniejszych przestępstw.

— Rzeczywiście, zasięg jej działania był bardzo szeroki. W Poznańskiem skorzystało z niej około 11 700 osób, z tego kolegia do spraw wykroczeń zastosowały ją wobec 2 400 osób. Na mocy jej postanowień do 1 października zakłady karne i areszty — w naszym województwie — opuściło 1 406 osób.

— W jaki sposób wpłynęło to na stan bezpieczeństwa?

— Spośród tych, którzy dzięki amnestii wyszli na wolność, do 25 października 34 dopuściło się ponownego przestępstwa. Nie jest to dużo, ale trzeba pamiętać, iż są to jedynie sprawcy ujawnieni; amnestionowani mogli się także dopuścić przestępstw, których sprawcy do tej pory nie zostali wykryci. Wszyscy, którzy popełnili przestępstwo, będąc zwolnionymi na podstawie amnestii, zostali tymczasowo aresztowani. Nasze działania, zgodnie z wolą ustawodawcy, są tutaj konsekwentne. Amnestia była szansą powrotu do normalnego życia. Ogromna większość skazanych skorzystała z niej. Dla nielicznych, którzy powrócili na przestępczą drogę nie ma pobłażania. Muszą ponieść karę.

Analizując stan zagrożenia przestępczością w trzech kwartałach bieżącego roku, można zatem stwierdzić, że amnestia nie wpłynęła zasadniczo negatywnie na stan bezpieczeństwa w naszym regionie, chociaż, niestety, nadal utrzymuje się tendencja wzrostowa przestępstw. W trzech kwartałach tego roku stwierdzono ich o 1868 więcej niż w analogicznym okresie roku ubiegłego.

— Jakie są przyczyny tego niepokojącego zjawiska?

— Najwięcej zamachów przestępczych popełnianych jest przeciwko zdrowiu i życiu ludzkiemu, częste są także rozboje, włamania, kradzieże, zagarnięcie mienia społecznego i spekulacja. Ich dokonywaniu sprzyja ogólne obniżenie dyscypliny społecznej i nadal doskwierające — mimo pewnej poprawy — braki towarowe. Nierzadko więc ludzie przymykają oczy na „organizowanie" lub nawet kupują atrakcyjne towary od złodzieja, a to jedynie zachęca ich do uprawiania procederu. Znacznie nasiliło się także bimbrownictwo, w tym roku zanotowaliśmy już 172 przypadki nielegalnego pędzenia spirytusu. Jest to wzrost o 195 procent w porównaniu do roku poprzedniego.

— Niełatwo chyba będzie walczyć z tą tendencją?

— Wobec sprawców zabójstw, rozbojów, zgwałceń, kradzieży z włamaniem, zaborów mienia, spekulacji, łapownictwa i niegospodarności — realizujemy i realizować będziemy surową politykę ścigania. Nie pobłażamy też pasożytom, alkoholikom i recydy

Dokończenie na str. 4

Rozmowy W. Jaruzelskiego z A. N. Muhammadem

W Warszawie serdecznie powitano jemeńskich gości

(PAP) Na zaproszenie KC PZPR, Rady Państwa i rządu PRL 12 listopada przybyła do Polski z oficjalną wizytą przyjaźni delegacja partyjno-państwowa Jemeńskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej pod kierownictwem sekretarza generalnego KC Jemeńskiej Partii Socjalistycznej, przewodniczącego Prezydium Najwyższej Rady Ludowej i premiera JRLD Alego Nasera Muhammada.

Wizyta, pierwsza w stosunkach między PRL i JRLD na najwyższym szczeblu, stanowi doniosłe wydarzenie dla rozwoju kontaktów polsko - jemeńskich. Jej program przewiduje rozmowy jemeńskich gości z przedstawicielami polskiego życia politycznego i gospodarczego, które określą nowe formy i kierunki współpracy obu państw.

Powitanie dostojnego gościa odbyło się w godzinach południowych na udekorowanym flagami obu krajów lotnisku Okęcie w Warszawie. Na frontonie pawilonu recepcyjnego trasparenty z napisem w języku polskim i arabskim: „serdecznie witamy w Polsce towarzysza Alego Nasera Muhammada". Na lotnisku zebrali się przedstawiciele warszawskich zakładów pracy, młodzież szkolna, studenci jemeńscy kształcący się w różnych uczelniach naszego kraju.



Fot. CAF — telefoto

Obecni byli: I sekretarz KC PZPR, Prezes Rady Ministrów gen. armii Wojciech Jaruzelski, przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński, marszałek Sejmu Stanisław Gucwa, prezes NK ZSL wicepremier Roman Malinowski, przewodniczący CK SD wicepremier Edward Kowalczyk, członkowie Biura Politycznego KC PZPR: sekretarz KC Józef Czyrek, wicepremier Zbigniew Messner i I sekretarz Komitetu Warszawskiego PZPR Marian Woźniak oraz ministrowie i przedstawiciele władz stolicy.

Przy stopniach samolotu Alego Nasera Muhammada serdecznie witają Wojciech Jaruzelski i Henryk Jabłoński. Następuje powitanie z towarzyszącymi jemeńskiemu przywódcy członkami delegacji partyjno-państwowej JRLD. Dzieci wręczają gościom bukiety kwiatów.

Goście witają się z obecnymi na lotnisku członkami władz partyjnych i państwowych naszego kraju.

Ali Naser Muhammad w towarzystwie Wojciecha Jaruzelskiego i Henryka Jabłońskiego przyjmuje raport do-

Dokończenie na str. 2

K. Czernienko przyjął G. Lazara

Umacnianie jedności i zwartości państw wspólnoty socjalistycznej

(PAP) W poniedziałek na Kremlu odbyło się spotkanie Konstantina Czernienki z premierem rządu węgierskiego Gyoergy Lazarem, przebywającym od niedzieli z roboczą wizytą w Moskwie.

Omawiając aktualne problemy polityki zagranicznej obie strony wyraziły zdecydowaną wolę dalszego umacniania jedności i zwartości państw wspólnoty socjalistycznej.

Ze strony radzieckiej w spotkaniu uczestniczyli m. in. Nikołaj Tichonow i Andriej Gromyko.

Konstantin Czernienko wręczył Gyoergy Lazarowi Order Rewolucji Październikowej.

To wysokie odznaczenie zostało mu przyznane za ogromne zasługi w rozwoju i umacnianiu przyjaźni i wszechstronnej współpracy między Związkiem Radzieckim i Węgierską Republiką Ludową oraz w związku z sześćdziesięciolecie urodzin.

Od dzisiaj do czwartku

Delegacja Frontu Narodowego NRD w Poznańskiem

INFORMACJA WŁASNA

W Poznaniu i województwie poznańskim od 13 do 15 listopada gościć będzie na zaproszenie Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego delegacja Frontu Narodowego Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

W programie pobytu przewidziane są m. in. spotkania z aktywem społeczno-gospodarczym miasta i gminy Miłosław oraz działaczami PRON w Zakładach Odzieżowych „Modus" w Miłosławiu, a także z kierownictwem, aktywem PRON i przedstawicielami załogi Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego w Poznaniu.

Delegacja Frontu Narodowego NRD spotka się ponadto z Komitetem Wykonawczym Rady Wojewódzkiej PRON w Poznaniu oraz z władzami polityczno-administracyjnymi Poznania i województwa poznańskiego. (bran)

M. Orzechowski o działalności Akademii Nauk Społecznych

Podstawowym zadaniem teoretyczne i naukowe wspieranie partii

(PAP) Zadania i działalność Akademii Nauk Społecznych, były 12 bm. tematem konferencji prasowej, zorganizowanej w Warszawie dla dziennikarzy polskich i zagranicznych.

Rektor Akademii, zastępca członka Biura Politycznego KC PZPR prof. Marian Orzechowski poinformował, że Akademia Nauk Społecznych została utworzona na bazie dwóch istniejących dotychczas instytucji: Wyższej Szkoły Nauk Społecznych oraz Instytutu Podstawowych Problemów Marksizmu-Leninizmu — w celu zespolenia sił i środków, jakimi dysponuje partia w tej dziedzinie oraz dla przystosowania zaplecza naukowo-teoretycznego partii do nowych zadań. Akademia Nauk Społecznych jest — stwierdził prof. M. Orzechowski — centralnym, przewodnim ośrodkiem naukowo-dydaktycznym i teoretycznym PZPR. Jej podstawowym zadaniem jest teoretyczne i naukowe wspieranie partii we wszystkich płaszczyznach jej działania.

Szczególną uwagę akademia przywiązywać będzie do badań nad klasą robotniczą; w ramach struktury organizacyjnej powołano specjalny instytut badań nad klasą robotniczą.

Prof. M. Orzechowski oraz uczestniczący w konferencji prorektorzy akademii: prof. Wiesław Iskra i prof. Ryszard Cheliński przedstawili strukturę uczelni i zasady jej działania. W skład Akademii Nauk Społecznych wchodzą dwa wydziały: Nauk Społeczno-Ekonomicznych i Nauk Społeczno-Politycznych, a podstawowymi jej jednostkami są instytuty. Na studiach stacjonarnych uczy się w akademii 460 osób, a na zaocznych — ok. 1600. Studenci rekrutują się głównie spośród aktywu partyjnego, kierowanego na studia przez Komitety Wojewódzkie PZPR. Kadrę uczelni stanowi około 200 pracowników naukowo-dydaktycznych, w tym 56 profesorów i doktorów habilitowanych. Odpowiadając na pytanie jednego z korespondentów, prof. Orzechowski poinformował, że uczelnia finansowana jest z funduszów partyjnych.

Artykuły i przemówienia K. Czernienki wydane w Stanach Zjednoczonych

(PAP) Nakładem amerykańskiego wydawnictwa „Praeger" ukazała się książka „Stosunki radziecko-amerykańskie: artykuły i przemówienia K. U. Czernienki". We wstępie do tej publikacji Konstantin Czernienko zwraca się do czytelników amerykańskich, wyrażając nadzieję, że książka w jakiejś mierze pomoże im lepiej zrozumieć, jak Związek Radziecki widzi świat, do czego dąży, za czym się opowiada.

Nie ma innej perspektywy niż istnienie obok siebie. A jeśli tak, to lepiej żyć nie w atmosferze wrogości i lęku, lecz w pokoju, po ludzku, przestrzegając określonych norm we wzajemnych stosunkach. Mam nadzieję — pisze na zakończenie Konstantin Czernienko — że kiedy czytelnik amerykański zapozna się z podejściem naszego kraju do problemów wojny i pokoju, z naszymi konkretnymi propozycjami, to przekona się, iż Związek Radziecki jest za równoprawnymi i w miarę możliwości dobrymi stosunkami z waszym krajem, że prag nie porozumienia ze Stanami Zjednoczonymi.

„Discovery" wykonuje pierwszą operację ratunkową w Kosmosie

(PAP) W poniedziałek o godz. 13.11 czasu gmt amerykański wahadłowiec „Discovery" zbliżył się na odległość 609 km do indonezyjskiego satelity telekomunikacyjnego „Palapa b2", a o godz. 13.15 rozpoczęła się pierwsza operacja ratunkowa w Kosmosie. Polega ona na ściągnięciu indonezyjskiego satelity z niewłaściwej orbity.

Plenum Rady Wojewódzkiej PRON w Lesznie

Powołano komitet pomocy szkole

INFORMACJA WŁASNA

W Lesznie, w sali Miejskiego Ośrodka Kultury odbyło się wczoraj plenarne posiedzenie Rady Wojewódzkiej Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego. Obradami, których tematem były problemy leszczyńskiej oświaty oraz realizacja hasła „narodowy czyn pomocy szkole" w warunkach województwa leszczyńskiego, kierował przewodniczący RW PRON Józef Wojciechowski. Uczestniczyli w nim także przedstawiciele sygnatariuszy ruchu: I sekretarz KW PZPR Jan Płóciniczak, przewodniczący WK SD Jan Cierkosz, sekretarz WK ZSL Wojciech Niedźwiedziński i przewodniczący leszczyńskiego oddziału Stowarzyszenia PAX Marian Langner.

Wprowadzeniem do dyskusji na wczorajszym plenum był referat wygłoszony przez przewodniczącego RW PRON Józefa Wojciechowskiego, który m.in. wskazał na przyczyny wymagające dalszego rozwoju oświaty w województwie leszczyńskim. Badania demograficzne wskazują, że do 1990 roku ogólna liczba dzieci i młodzieży w wieku do 17 lat zwiększy się w Leszczyńskiem o ponad 6 tysięcy. Aby więc nie dopuścić do pogorszenia się, i tak już bardzo trudnych warunków nauczania trzeba będzie wybudować w województwie leszczyńskim w najbliższych 15 latach co najmniej 9 szkół podstawowych z 220 pomieszczeniami do nauki. Ponadto dalszych 16 szkół wymagać będzie poważnej rozbudowy, w sumie o blisko 100 izb lekcyjnych.

W dyskusji wskazywano m.in. konkretne przykłady zaniedbań w leszczyńskiej oświacie. Mówiono o olbrzymich opóźnieniach w realiza-

Dokończenie na str. 2

Obciążenia i nadzieje

Dwa tytuły dwóch różnych informacji we wczorajszym „Głosie" wymownie ilustrują tendencje w polityce Republiki Federalnej Niemiec w odniesieniu do spraw pokoju na naszym kontynencie. Poszanowanie realiów terytorialnych podstawą bezpieczeństwa w Europie — tak określił w Warszawie stanowisko swojej partii przewodniczący frakcji socjaldemokratycznej w zachodnioniemieckim Bundestagu, Hans-Jochen Vogel. W tym samym dniu, kiedy dobiegła końca jego wizyta w Polsce, w Bonn odbywał się kongres ziomkostw wschodnioniemieckich, na którym oświadczenia wygłosili przewodniczący obydwu partii chadeckich — kanclerz Helmut Kohl i premier Bawarii Franz Josef Strauss, głosząc, że problem niemiecki pozostaje otwarty.

To dwie przeciwstawne sobie tendencje w polityce partii zachodnioniemieckich wspierane oświadczeniami o gotowości do współpracy i dialogu ze wszystkimi państwami, w tym z Polską. Tylko że partie unii chrześcijańskich, sprawujące obecnie rządy w RFN, oferują nam swoją współpracę na zasadach przeciwnych rzeczywistości; chcą, byśmy — wbrew faktom i wbrew własnym interesom narodowym — zaakceptowali ich roszczeniową, wobec nas, zasadę, że Rzesza Niemiecka w granicach z 1937 roku istnieje nadal, a ostateczny przebieg granic niemieckich wytyczony będzie w przyszłości.

OD GŁOSY

Nie tylko dla nas jest oczywiste, że te roszczenia nie mogą być podstawą normalizacji w stosunkach między RFN a Polską. Dał temu wyraz także H. J. Vogel, stwierdzając jednocześnie, iż podstawą tych stosunków jest i powinien być układ z grudnia 1970 roku, a proces normalizacji podlega obecnie obciążeniom wynikającym z „niebezpiecznych i błędnych przemówień" wygłaszanych w RFN na temat tzw. problemu granic i „mniejszości niemieckiej" w Polsce.

Socjaldemokraci zachodnioniemieccy, którzy przed czternastu laty doprowadzili do zawarcia układu z Polską, pozostają i teraz wierni swemu przekonaniu, że „Polska i RFN — jak powiedział to w Warszawie H. J. Vogel — mogą wnieść wkład do utrzymania pokoju, z którego nie wolno rezygnować. Podobnie jak Europa nie może rezygnować z Polski wewnętrznie stabilnej".

Jak widać, realizm polityczny ma w RFN rzeczników, zresztą nie tylko w samej socjaldemokracji. Jednak nie zanosi się, niestety, na to, by do realizmu wspomagającego zasady bezpieczeństwa europejskiego chciały się zbliżyć te partie, które obecnie ponoszą odpowiedzialność rządową w RFN.

TADEUSZ KACZMAREK

W WIELKOPOLSCE

Obchody 66 rocznicy odzyskania niepodległości

(Inf. wł.) W ramach obchodów w Leszczyńskiem przypadającej w tym roku 66 rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości, w Lesznie, w Wojewódzkim Domu Kultury odbyło się wczoraj spotkanie zorganizowane przez RW PRON. Przybyli przedstawiciele wszystkich środowisk. Tamte historyczne wydarzenia przybliżył zebranym w okolicznościowym wykładzie prof. Antoni Czubiński.

Także wczoraj na placu Kościuszki w Lesznie złożono kwiaty pod obeliskiem ku czci powstańców wielkopolskich. Wartę honorową zaciągnęli tam leszczyńscy harcerze. (jwi)

Z okazji 66 rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości odbyła się wczoraj w Koninie wieczornica. Udział wzięli sekretarz KW PZPR Władysław Janicki, prezes WK ZSL Piotr Chojnacki, przewodniczący WK SD Mikołaj Kołodziejczak, przewodniczący WRN Zenon Jakubowiak. (les)

Delegacja z Suhl w Leszczyńskiem

(Inf. wł.). Do Leszna przybyła wczoraj, na zaproszenie Komitetu Wojewódzkiego PZPR, partyjna delegacja NSPJ z Suhl, okręgu w NRD, z którym województwo leszczyńskie od kilku już lat utrzymuje przyjacielskie stosunki. W skład delegacji wchodzą: Guenter Noeschel — sekretarz do spraw nauki KO NSPJ w Suhl, Matthaeus Nitdebrand — sekretarz KP NSPJ w Meiningen oraz Edith Wallner — I sekretarz POP w Szkole im. Otto Grotewahla w Ilmenau.

W pierwszym dniu przyjacielskiej wizyty gości z Suhl przyjął sekretarz KW PZPR Zbigniew Zygmunt. Odwiedzili oni także, w towarzystwie gospodarzy, kilka placówek kulturalnych, między innymi: Wojewódzki Dom Kultury i Muzeum Okręgowe w Lesznie oraz zamek i Gminny Ośrodek Kultury w Rydzynie, zapoznając się ze stanem, problemami i osiągnięciami leszczyńskiej kultury.

W godzinach popołudniowych natomiast członkowie partyjnej delegacji z Suhl spotkali się z aktywem społeczno-kulturalnym województwa. Wymieniono doświadczenia na temat partyjnych form oddziaływania w kulturze.

Dzisiaj towarzysze z NRD odwiedzą placówki oświatowe w Gostyniu oraz Zespół Szkół Rolniczych w Grabonogu, w gminie Piaski. (jwi)

Plenum Zarządu Wojewódzkiego ZSMP w Koninie

(Inf. wł.) Wczoraj odbyło się w Koninie plenarne posiedzenie instancji wojewódzkiej Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej poświęcone ocenie przygotowań do wojewódzkiej konferencji sprawozdawczo-wyborczej organizacji. W obradach uczestniczyli sekretarz Zarządu Głównego ZSMP Krystyna Świder, I sekretarz KW PZPR Lech Ciupa, prezes WK ZSL Piotr Chojnacki, przewodniczący WRN Zenon Jakubowiak.

W kampanii sprawozdawczo-wyborczej zakończono zebrania w kołach ZSMP, natomiast na ukończeniu są konferencje w kilku największych zakładach województwa. Odbywają się równocześnie konferencje w instancjach gminnych i miejsko-gminnych organizacji. Członkowie plenum przyjęli materiały oceniające pracę zarządu wojewódzkiego i jego organów w kończącej się kadencji. Omówiono także stan przygotowań do wojewódzkiej konferencji sprawozdawczo-wyborczej, która odbędzie się w styczniu 1985 roku.

W związku z przejściem do pracy w aparacie partyjnym rezygnację z funkcji przewodniczącego ZW ZSMP złożył Marian Działak. W uznaniu dotychczasowej pracy sekretarz ZG ZSMP Krystyna Świder wręczyła mu złote odznaczenie imienia Janka Krasickiego.

W tajnym głosowaniu dokonano wyboru nowego przewodniczącego ZW ZSMP. Został nim Jan Kuźniacki, dotychczasowy I zastępca przewodniczącego ZW ZSMP. Na to stanowisko wybrano dotychczasowego sekretarza ZW ZSMP Tomasza Piasecznego.

Zasłużonym członkom organizacji wręczono odznaczenia państwowe, organizacyjne i regionalne. (les)

Seminarium dla choreografów

(Inf. wł.) W Ślesinie koło Konina rozpoczęło się sześciodniowe seminarium dla choreografów i kierowników artystycznych polskich zespołów pieśni i tańca uczestniczących w „Korowodzie przyjaźni", imprezie organizowanej w Koninie, a mającej w programie prezentację zespołów propagujących folklor narodów Związku Radzieckiego. W seminarium uczestniczy ze strony polskiej 16 osób, a ze strony radzieckiej pięciu specjalistów oraz grupa baletowa Zespołu Pieśni i Tańca Północnej Grupy Wojsk Armii Radzieckiej. Efekty pracy zaprezentowane zostaną podczas kolejnego „Korowodu przyjaźni" w czerwcu 1985 roku. (les)

Wojewódzka Inspekcja Terenowa działa w Grodźcu

(Inf. wł.) Wczoraj w Grodźcu, w województwie konińskim rozpoczęła czterodniową kontrolę Wojewódzka Inspekcja Terenowa powołana decyzją wojewody konińskiego. Dziesięcioosobowa grupa kontrolować będzie wszystkie dziedziny życia społeczno-gospodarczego na terenie gminy, badać pracę administracji, stan ładu i porządku, gospodarność i dyscyplinę społeczną. Przewiduje się, że rocznie będzie kontrolowanych około dziesięciu jednostek administracji państwowej szczebla podstawowego. Wyniki działalności WIT umożliwią władzom wojewódzkim obiektywną ocenę badanych jednostek. (les)

T.W.Młyńczak w Austrii

(PAP) Prezydent Austrii Rudolf Kirchschlaeger przyjął w poniedziałek zastępcę przewodniczącego Rady Państwa PRL, prezesa Towarzystwa Łączności z Polonią Zagraniczną „Polonia" Tadeusza Witolda Młyńczaka, przebywającego w Austrii z okazji uroczystości 90-lecia Związku Polaków w Austrii, „Strzecha".

Plan wykonany, ale żywca w punktach skupu nadal mało

(PAP) W październiku br. gospodarstwa dostarczyły do punktów skupu przeszło 128 000 ton żywca wołowego i wieprzowego w przeliczeniu na mięso. Został więc wykonany miesięczny plan skupu, co zapewniło pokrycie potrzeb wynikających ze sprzedaży reglamentowanej mięsa i jego przetworów. Nie może to jednak zadowalać, bo do uspołecznionych punktów skupu trafia wciąż znacznie mniej zwierząt rzeźnych niż w latach siedemdziesiątych.

Od początku bieżącego roku zakłady mięsne otrzymały 1 254 000 ton żywca wołowego i wieprzowego w przeliczeniu na mięso oraz przeszło 132 000 ton drobiu rzeźnego. Prognoza na cały rok bieżący zakłada skupienie około 1 428 000 ton mięsa wołowego i wieprzowego. Natomiast w 1979 r. same gospodarstwa indywidualne sprzedały państwu 1 285 000 ton żywca wieprzowego, a w br. przewidywane dostawy tego mięsa wyniosą z tego sektora tylko około 700 000 ton. Tak duża różnica jest z jednej strony spowodowana zwłaszcza w ubiegłym roku spadkiem pogłowia trzody w gospodarstwach indywidualnych co wykazały dane GUS a z drugiej — znacznym wzrostem zużycia mięsa na samozaopatrzenie w latach osiemdziesiątych. Wiadomo jednak także, że część mięsa z uboju gospodarczego trafia — poza uspołecznionym rynkiem — do miast.

Z analiz przeprowadzonych przez Ministerstwo Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej wynika, że na samozaopatrzenie przeznaczono w ubiegłym roku około 33 proc. produkowanego w gospodarstwach indywidualnych mięsa gdy w 1979 r. wskaźnik ten nie przekraczał 15 proc. Na największą skalę występuje to zjawisko w województwach o przewadze gospodarstw prowadzonych przez chłopo-robotników.

W Warszawie serdecznie powitano jemeńskich gości

Dokończenie ze str. 1

wódcy kompanii reprezentacyjnej WP, a następnie, przechodząc przed frontem kompanii, oddaje pokłon sztandarowi i pozdrawia żołnierzy.

Jemeński przywódca wita się następnie z członkami korpusu dyplomatycznego. Serdecznie pozdrawia mieszkańców Warszawy. Owacyjne powitanie zgotowali przywódcy swego kraju jemeńscy studenci.

Podjeżdżają samochody. W pierwszym z nich zajmują miejsca Ali Naser Muhammad i Wojciech Jaruzelski. W drodze do rezydencji, ulicami stolicy udekorowanymi flagami obu państw, samochód wiozący przywódców obu krajów eskortowany jest przez motocyklistów.

Ali Naser Muhammad złożył następnie wieńce na płycie Grobu Nieznanego Żołnierza w Warszawie. W czasie uroczystości odegrano hymny obu państw, kompania reprezentacyjna WP oddała honory wojskowe.

I sekretarz KC PZPR, prezes Rady Ministrów, gen. armii Wojciech Jaruzelski spotkał się w gmachu KC PZPR z przebywającym w naszym kraju, na czele delegacji partyjno-państwowej Jemeńskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej, sekretarzem generalnym Jemeńskiej Partii Socjalistycznej, przewodniczącym Prezydium Najwyższej Rady Ludowej, premierem JRLD Alim Naserem Muhammadem.

PAP

Rozmowy F. Mitterranda z B. Craxim

(PAP) W Paryżu zakończyły się rozmowy między prezydentem Francji Francoisem Mitterrandem i przebywającym tu z wizytą oficjalną premierem Włoch Bettino Craxim. Szczególną uwagę poświęcono sytuacji międzynarodowej a także środkom przezwyciężenia poważnych sprzeczności w łonie Wspólnego Rynku. Omawiano także stosunki między Wschodem i Zachodem, sytuację na Bliskim Wschodzie i w Ameryce Środkowej.

Szczególną uwagę prezydent Mitterrand i premier Craxi poświęcili też kwestiom z dziedziny wojskowej.

Zmarł gen. bryg. Tadeusz Dziekan

(PAP) 10 listopada w Warszawie zmarł w wieku 59 lat kierownik Wydziału Kadr KC PZPR, gen. bryg. Tadeusz Dziekan.

Urodził się w 1925 r. w Księżnie k. Wrześni. Od 1946 r. pełnił służbę w Wojsku Polskim. W 1947 r. został członkiem PPR. Był m. in. szefem katedry w Wojskowej Akademii Politycznej oraz zastępcą komendanta tej uczelni, zastępcą dowódcy Pomorskiego Okręgu Wojskowego do spraw politycznych i zastępcą szefa GZP WP. W październiku 1981 r został powołany na stanowisko kierownika Wydziału Kadr KC PZPR.

Ukończył Oficerską Szkołę Polityczno-Wychowawczą, Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu oraz Akademię Sztabu Generalnego Sił Zbrojnych ZSRR.

Zmarł red. Ryszard Urban

7 listopada zmarł w Poznaniu w wieku 60 lat redaktor Ryszard Urban. Zajmował się upowszechnianiem muzyki. Od 1957 aż do przejścia na emeryturę związany był z Redakcją Muzyczną Ośrodka Telewizji Polskiej w Poznaniu, a wcześniej z tutejszą Rozgłośnią Polskiego Radia. Był autorem wielu muzycznych programów telewizyjnych. Jego dziełem były emitowane przed laty z Poznania „Sezamy muzyczne" oraz „Uroki Polihymnii".

Zmarły działał w Wielkopolskim Oddziale Polskiego Związku Chórów i Orkiestr, był od 1981 roku jego prezesem. Był animatorem koncertów „Musica Sacra" oraz Poznańskich Spotkań Chóralnych.

R. Urban posiadał Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski, a także liczne odznaki regionalne i śpiewacze.

Odszedł człowiek zasłużony dla regionu, dobry organizator, serdeczny kolega. Cześć jego pamięci.

Brytyjskie kopalnie zamknięte od 9 miesięcy

Rząd obiecuje wysokie premie dla górników podejmujących pracę

(PAP) Rozpoczynający się dziewiąty miesiąc strajku górników brytyjskich zbiegł się z apelem ministra energetyki Pe tera Walkera o powrót do pracy, a także z ofertą pracodawców — Dyrekcji Krajowego Zarządu Węgla, którzy obiecują górnikom wysokie premie jeśli do 19 listopada br. przerwą strajk.

Obecny strajk górników, najdłuższy w dziejach W. Brytanii, unieruchomił trzy czwarte z ogólnej liczby 175 brytyjskich kopań węgla. Strajkujący występują przeciwko planom zamykania nierentownych kopań i związanej z tym groźbie redukcji około 20 000 górników Związek Zawodowy Górników stoi na stanowisku, że zamknięcie kopalń wchodzi w grę tylko w wypadku wyczerpania się zasobów węgla lub gdy nie ma gwarancji bezpieczeństwa pracy.

Doniesienia napływające z zagłębi brytyjskich wskazują, że finansowa oferta Krajowego Zarządu Węgla zaczyna spotykać się z odzewem. Długotrwały strajk poważnie wyczerpał środki utrzymania rodzin górniczych. W ubiegłym tygodniu 2.200 górników powróciło do pracy. Przywódca związku zawodowego górników Arthur Scargill przemawiając na wiecu w Newcastle potępił łamistrajków. Mówca apelował do związkowców o solidarność i poparcie dla strajkujących górników.

USA i RPA zwiększają pomoc dla rebeliantów

Dowódcy UNITY zapowiadają marsz na stolicę Angoli

(PAP) Za parawanem „pokojowych inicjatyw" i „rokowań" rządu Reagana na południu Afryki, bandy kontrrewolucyjnej organizacji UNITA nasilają działania wojskowe przeciwko Ludowej Republice Angoli. Szef UNITY Sawimbi oświadczył, iż zamierza skierować 7 000 swych „żołnierzy" na Luandę przed 20 grudnia br. i otoczyć stolicę Angoli. Oświadczenie to złożył na konferencji prasowej w Dżambie na południu Angoli wobec grupy dziennikarzy zachodnich, którzy przybyli tutaj z terytorium RPA.

Nawet prasa zachodnia przyznaje, że ostatecznym celem manewrów dyplomatycznych USA i RPA, eskalacji działań zbrojnych przeciwko Angoli i Mozambikowi jest destabilizacja sytuacji w państwach „przyfrontowych", odwleczenie dekolonizacji Namibii i ustanowienie hegemonii amerykańskiej na południu Afryki. Oświadczenie Sawimbi, na silające się przerzucanie do Angoli i Mozambiku grup terrorystycznych, które przeszkolono w bazie CIA w Zairze, jak również w bazach wojskowych w USA i RPA, wzmożenie akcji dywersyjnych na terytoriach Angoli i Mozambiku, ujawniają rzeczywiste plany sił imperialistycznych i rasistowskich. W świetle zachodzących wydarzeń staje się coraz bardziej oczywiste, że „porozumienia", jakie usilnie narzucają Waszyngton i Pretoria, w istocie rzeczy są pułapką dla krajów afrykańskich i sprzeczne są z ich interesami narodowymi.

Jak pisze „Jornal do Angola", rasiści RPA w zmowie z rządem USA zwiększają pomoc dla kontrrewolucyjnego ugrupowania UNITA. Nawet według dalece niepełnych danych, pomoc ta w skali rocznej wynosi ponad 60 mln dol. Rasistowska RPA praktycznie traktuje siły UNITY jako część swej regularnej armii.

Przyjaciele — harcerzom

INFORMACJA WŁASNA

Harcerska Drużyna Artystyczna „Łejery" powitała godzinnym występem w swej siedzibie — Klub „Rondo" Spółdzielni Mieszkaniowej „Grunwald" — uczestników wczorajszego, wyjazdowego posiedzenia Prezydium Wojewódzkiej Rady Przyjaciół Harcerstwa w Poznaniu, z jej przewodniczącym — Stanisławem Piotrowiczem.

W trakcie dyskusji oceniono niezwykle prężną działalność Koła Przyjaciół Harcerstwa przy HDA „Łejery". Podkreślono jego walory wychowawcze. Następnie podsumowano tegoroczną „Akcję Lato" w której uczestniczyła rekordowa liczba harcerzy, a także przedstawiono założenia zbliżającego się odpoczynku zimowego.

Zwrócono uwagę na rysujące się trudności związane z wyeksploatowanym sprzętem oraz ze wzrastającymi kosztami organizacyjnymi. Należy więc z odpowiednim wyprzedzeniem zapobiec możliwym kłopotom, co zebrani zobowiązali się czynić. (wra)

Powołano komitet pomocy szkole

Dokończenie ze str. 1

cji zadań remontowych i konserwatorskich obiektów szkolnych.

Na zakończenie wczorajszych obrad powołano 34-osobowy Wojewódzki Społeczny Komitet Narodowego Czynu Pomocy Szkole, w którym funkcje przewodniczącego powierzono I sekretarzowi KW Janowi Płociniczakowi. Uczestnicy plenum wystosowali też apel do mieszkańców regionu o wsparcie poczynań komitetu i aktywny udział w powszechnym narodowym czynie pomocy szkole. (jwi)

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje dzisiaj zachmurzenie małe. Temperatura maksymalna od 0 do 2 stopni, minimalna od -4 do -6 stopni. Wiatr słaby wschodni.

Wczoraj o godzinie 16 zanotowano w Koninie 0, Lesznie 3, Pile 1, Kaliszu i Poznaniu 2 stopnie. Ciśnienie wynosiło 662,3mm czyli 1021 hPa.

(A 18)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Walerian Ignasiak

„GŁOS WIELKOPOLSKI" — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH" POZNAŃ, UL. GRUNWALDZKA 19.
Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań. Redaguje kolegium: Wiesław Porzycki — redaktor naczelny, Marian Flejsierowicz, Tadeusz Kaczmarek — zastępcy redaktora naczelnego, Olgierd Błażewicz — sekretarz redakcji, Zdzisław Kandziora, Wiesław Łuczak, Zygmunt Rola.
Telefony: 600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 665-718. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca redaktora naczelnego 665-718. Sekretarz redakcji 648-85. Dział informacji 665-939. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73, 453-31. Wydawca: Wielkopolskie Wydawnictwo Prasowe RSW.
Biuro Ogłoszeń, ul. Skryta 1. 60—779 Poznań, tel. 665-916. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada: Druk: Poznańskie Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka — Poznań.

PLAN—POTRZEBY—MOŻLIWOŚCI

Co przyniesie rok 1985

I w tej dziedzinie dokonał się postęp. A jeszcze niedawno roczny plan gospodarczy państwa przyjmowany bywał przez Sejm ze sporym opóźnieniem. Obecnie rząd doprowadził do tego, iż projekt założeń planowych na rok następny gotów jest mniej więcej sześć miesięcy wcześniej, poddawany zostaje dyskusji, by po poprawkach trafić pod obrady Sejmu z końcem roku upływającego. Konsultacje nad Centralnym Planem Rocznym 85 biegły w zakładach pracy i w organizacjach związkowych od lica i były pomocne dla nadania temu ważnemu dokumentowi skonkretyzowanego kształtu.

Rząd ocenia, iż punkt wyjściowy do realizacji zadań roku przyszłego jest dobry. Plan produkcji przemysłowej za rok bieżący zostanie przekroczony przypuszczalnie o 170 mld zł, rolnej — o 70 mld zł, dostaw rynkowych — także o 70 mld zł. Dochód narodowy roku 1984 będzie zapewne o 281 mld zł większy niż przewidywano. W październiku, w porównaniu z tym samym miesiącem roku ubiegłego, przyrost produkcji wyniósł 7 procent.

Negatywnymi zjawiskami roku 1984 są: kłopoty ze zdyscyplinowaniem prowadzenia inwestycji; ich rozmiary zostaną przekroczone o 450 mld zł (czyli tak samo jak w roku 1983). Większe też będą, niż przypuszczano, dochody ludności i to o 290 mld zł. Nie powiedzie się pełne wykonanie zamierzeń eksportowych do krajów kapitalistycznych: zabraknie tu dostaw na około 300 mln dolarów.

CPR 1985 po konsultacjach nie zmienia swego kształtu co do celów i priorytetów. Natomiast Komisja Planowania przy Radzie Ministrów zaproponowała wprowadzenie do przygotowanego projektu szeregu zmian. Zrezygnowano z obcięcia nakładów inwestycyjnych, co przedtem brano w rachubę. Dlaczego? Sytuacja w inwestycjach wygląda tak, iż 1/3 stanowią inwestycje nieprodukcyjne — obiekty służby zdrowia, budownictwo mieszkaniowe: dalsza 1/5 — nakłady o charakterze infrastrukturalnym, takie jak prowadzenie robót związanych z dostarczaniem wody, albo prowadzenie wierceń kopalnianych. Gdyby więc zredukować wielkość nakładów na inwestycje, nie naruszając niezbędnych kwot na szpitalnictwo i mieszkania, trzeba by zmniejszyć wielkość środków na odtwarzanie majątku w przemyśle i na jego modernizację, które to działania są również konieczne, bez nich nie może być mowy o zwiększaniu i ulepszaniu produkcji.

W wyniku dyskusji nad założeniami CPR zmieniono tak, że pierwotny niski wskaźnik wzrostu dostaw żywności na rok przyszły z 1 do 1,8—2,1 procenta; będzie to możliwe przede wszystkim dzięki dobrym zbiorom roku bieżącego.

Również postanowiono zwiększyć dostawy towarów przemysłowych — w stosunku do początkowych ustaleń o wartość 80—100 mld zł. Szczególnie ważne jest podniesienie nakładów na potrzeby nauki i techniki do poziomu 1,8 procenta dochodu narodowego to znaczy, w porównaniu z rokiem 1983, o 30 procent.

Rok 1985 powinien się charakteryzować w naszej gospodarce dalszym wzrostem produkcji przemysłowej — o 4,4 procenta, pewnym wzrostem produkcji zwierzęcej oraz obniżeniem produkcji roślinnej (zaplanowano tu poziom zbiorów ostrożnie, na zasadzie przeciętnej czteroletniej). Dochód narodowy w roku 1985 miałby być większy od tegorocznego o 3—3,5 procenta. Co się tyczy budownictwa, to zaplanowano jego niewielki wzrost, odnoszący się do remontów.

Prawie cały przyrost produkcji roku 1985 chce się uzyskać przez zwiększenie wydajności pracy: co więcej, aż 2/3 tego przyrostu ma zostać osiągnięte drogą oszczędności surowców i zmniejszenia materiałochłonności wyrobów.

Dążenie do równowagi rynkowej wiąże się z obraniem kursu w planie 1985 na tak zwany wariant I, przewidujący uzyskanie stabilności rynku poprzez zwiększenie dostaw towarów i nie zwiększanie płac. Wspomniane dostawy produktów mają być wyższe o 4—4,5 procenta. Wyraźnie ma przybyć maszyn rolniczych, sprzętu radiowo-telewizyjnego (w tym odbiorników do programów kolorowych o ponad 30 procent), żarówek (30 procent), naczyń emaliowanych (27 procent), opon do samochodów osobowych (24 procent), mebli (12 procent). Niestety, nadal niewystarczająca będzie produkcja przemysłu lekkiego.

Reglamentacja: zniesienie kartek na przetwory mączne jest raczej przesądzone. Natomiast nadal trwają w łonie rządu dyskusje, dotyczące cukru i tłuszczów. Aby odejść w sposób bezpieczny od rozdziału masła i margaryny, trzeba by dokonać „importu ubezpieczającego" za 50 mln dolarów.

Jeśli chodzi o poziom cen, to w roku 1985 powinny one rosnąć wolniej: przypuszczalnie w ere wchodzić będzie wskaźnik 12—13 procent; o tyle samo wzrosną — przeciętnie — płace. Rząd zakłada jednak pewną poprawę warunków życia ludności drogą zapewnienia większych możliwości zakupu poprzez wzrost i urozmaicenie dostaw towarów.

W handlu zagranicznym zamierzenia zaprogramowano realniej: powiększenie obrotów z krajami socjalistycznymi o 7—8 procent przy utrzymującym się saldzie ujemnym; powiększenie obrotów z krajami kapitalistycznymi o 8 procent, przy poprawie salda w tych obrotach tylko o 100 mln dolarów.

Nie będzie możliwe przyspieszenie o rok wprowadzenia systemu emerytur i rent „kroczących" (zapowiedziano to na rok 1986), natomiast najniższe świadczenia mają zostać podwyższone w roku 1985 do wysokości 6000 zł. Zarazem znów podniesie się granice zarobków nie powodujących zawieszenia emerytury lub renty. W kwestii bonów rewaloryzacyjnych PKO, których płatność przypada na 1 lutego 1985, zamierza się zaproponować dalsze ich zachowanie przez posiadaczy przy (najprawdopodobniej) 15-procentowej stopie odsetek.

W ogóle plan roku 85 kładzie nacisk — jak żaden plan dotychczas — na przemysł rolno-spożywczy, a także na rolnictwo (tu zwłaszcza na melioracje oraz nawozy mineralne). W przemyśle rusza prace na wszystkich wstrzymanych inwestycjach przewidziano preferencje dla elektroniki na potrzeby gospodarki.

Pomyślne na ogół założenia planowe na rok 1985 nie są wolne od zagrożeń. Na spotkaniu z dziennikarzami wiceprzemier i przewodniczący Komisji Planowania przy Radzie Ministrów — Manfred Gorywoda mówił o tych słabych punktach. Wzrost wywozu do krajów kapitalistycznych może być trudny do osiągnięcia w zamierzonej skali; zaś nie wykonanie zadań eksportowych wpłynie negatywnie na poziom przywozu. Osiągnięcie równowagi pieniężno-rynkowej nie powiedzie się w przypadku nie utrzymania zasady zablokowania poziomu płac. A istnieją wielkie naciski z różnych stron na podwyżki. No i wielkość inwestycji: tu „tradycyjnie" nie możemy się utrzymać w zakreślonych granicach, przede wszystkim ze względu na wciąż rosnące koszty budownictwa mieszkaniowego. Te koszty — powiedział M. Gorywoda — muszą stać się przedmiotem wnikliwego zainteresowania wojewodów.

Tak żyć będziemy, jak potrafimy się gospodarzyć. A obecnie już bardzo znaczna część kompetencji i środków pozostaje w dyspozycji przedsiębiorstw oraz władz terenowych. Tym większa ich odpowiedzialność — zwłaszcza rad narodowych — za warunki naszego bytu.

WIESŁAW PORZYCKI

PRON rozważa

Jak zreformować centrum zarządzania?

Od pewnego czasu prawdziwą furorę robi zwrot „centrum zarządzania", który całkowicie wyparł (i dobrze) powszechne niegdyś niezbyt sympatyczne określenie „góra". Problem wcale nie z gatunku ciekawostek, jako że zdaniem specjalistów struktura tegoż centrum ma istotny wpływ na charakter i skuteczność jego działań w tak nam przecież wszystkim bliskiej sferze ekonomicznej. Więcej, wielu uważa, iż dla dobra reformy gospodarczej i jej rozwoju struktury te trzeba radykalnie zreformować! Przyjrzyjmy się zatem bliżej pewnym koncepcjom tych zmian, a przede wszystkim ich uzasadnieniom prezentowanym przez Komisję Inicjatyw Społeczno-Gospodarczych RK PRON.

Centrum gospodarcze stanowi zbiór instytucji centralnych, kierujący całością procesów gospodarowania. Praktycznie odpowiada to rządowi i bezpośrednio związanemu z nim aparatowi ministerstw, centralnych organów finansowych itp. Jest więc ono częścią systemu władzy wykonawczej państwa.

Rząd, jako centralny organ wykonawczy, realizuje program władzy politycznej. Wobec coraz bardziej złożonych procesów gospodarczych rola ta jest coraz trudniejsza. Skuteczne wypełnianie wytycznych sformułowanych przez instancje polityczne wymaga zapewnienia rządowi istotnej swobody działania, umożliwienie doboru właściwych metod oraz rozłożenia wykonywanych zadań w czasie.

Rząd pracuje kolegialnie. Praktyka, nie tylko naszego kraju, dowiodła, że jest to jedynie skuteczny sposób działania centrum zarządzania. Fakt ten ma istotne znaczenie zarówno dla problemów podejmowanych na tym szczeblu, jak też procesu przygotowania decyzji. Po pierwsze — ograniczona pojemność decyzyjna centrum przesądza, by zajmowano się tu jedynie zagadnieniami najważniejszymi — o strategicznym, kluczowym dla gospodarki znaczeniu, po drugie — przygotowanie informacji powinno w sposób obiektywny i czytelny prezentować problem na tle rzeczywistości gospodarczej.

Zdaniem wspomnianych specjalistów od organizacji zarządzania, wymienione zadania są obecnie realizowane w stopniu niewystarczającym, istnieje nadmierna szczegółowość pracy rządu. Przesuwa to wiele problemów, możliwych do rozstrzygnięcia na niższym szczeblu, na szczebel wyższy. Następuje więc przemieszczenie decyzji o strategicznym i bieżącym charakterze, na czym te pierwsze, przytłoczone masą spraw drobnych, cierpią najbardziej.

Rząd, podejmując decyzje o tak złożonym systemie, jakim jest gospodarka, od początku operować musi na informacjach przetworzonych, odpowiednio zsyntetyzowanych. Jeśli tak się nie dzieje, zanika możliwość wpływania na podstawowe procesy gospodarcze. Kierują się one w tej sytuacji własną inercją, stwarzając ciąg dramatycznych wymuszeń decyzyjnych. Syntetyzowanie i selekcjonowanie informacji musi być wykonywane rzetelnie, tak by w efekcie uzyskany został obiektywny i czytelny obraz istniejącego stanu rzeczy i realistyczna prognoza na przyszłość.

Obecnie istnieją uzasadnione wątpliwości, czy gałęziowy podział resortów jest w stanie sprostać temu zadaniu. Poszczególne resorty są z wielu przyczyn ośrodkami integracji grupowej, co czyni z nich zwykle siły nacisku o partykularnym charakterze. Rząd powinien — zdaniem wielu specjalistów — uwolnić się od wymuszeń gałęziowych, co praktycznie oznacza rezygnację z opartego na tym kryterium podziału centrum zarządzania gospodarką.

Wypracowany w PRON projekt zmian zmierza — ujmując rzecz generalnie — do likwidacji istniejących niedomagań „centrum", nie drogą doskonalenia obecnej struktury, lecz jej dosyć radykalnej reorganizacji. Uważa się, że filarami systemu nakazowo-rozdzielczego, a jednocześnie hamulcem pożądanych długofalowych zmian struktury gospodarczej, są branżowo-gałęziowe resorty i zjednoczenia (zrzeszenia). Istotą proponowanych zmian w modelu funkcjonowania gospodarki jest przejęcie podstawowego ciężaru równoważenia bieżących procesów produkcji i obrotu przez mechanizmy samoregulujące, sterujące bezpośrednio zakładami i kombinatami produkcyjnymi. Jest to nowość w stosunku do modelu zarządzania z lat siedemdziesiątych opartego na hierarchicznym podziale zadań, przekazywanych przedsiębiorstwom w formie nakazów przez ogniwa pośrednie. Jednakże system sterowania przez resorty i zrzeszenia rodzi wzajemną zależność i współodpowiedzialność. Tworzą się lobby stosujące różne metody nacisku, w tym uruchamianie układów personalnych. Natomiast proponowana idea parametrycznego sterowania wiąże się z oddziaływaniami rządu skierowanymi od razu na całą gospodarkę lub jej podstawowe sfery, co jest bliskie zasadom gospodarki rynkowej. To w sensie systemowym.

W zakresie organizacyjnym propozycją docelowego rozwiązania jest jedno ministerstwo przemysłu (podobnie jak na Węgrzech, w Japonii czy... w Polsce tuż po wojnie). Oczywiście, kryteria podziału organizacyjnego w takiej jednostce powinny mieć charakter funkcjonalny, a nie stanowić płaszczyzny rywalizujących ze sobą departamentów gałęziowych, co byłoby tylko przeniesieniem problemu dezintegracji kierowania na nieco niższy szczebel, a nie jego rozwiązanie.

Przedstawiona w zarysie propozycja zreformowania centrum zarządzania gospodarką zdecydowanie narusza dotychczasowe tradycje działania tego rodzaju organów. Ich naturalną tendencją we wszystkich przekształceniach jest dążenie do powrotu ku starym zrutynizowanym i opanowanym metodom działania. Natomiast najprostszym i najskuteczniejszym sposobem ograniczenia nadmiaru ingerencji z organów centralnych jest znaczne zmniejszenie liczby zatrudnionych w nich pracowników. Ogranicza to nieuniknione procesy biurokratyczne, natomiast stymuluje myślenie kategoriami ogólnosystemowymi.

Trudno na tym etapie dyskusji przesądzać do końca racje za takim, nie innym zreformowaniem struktury „centrum". Oby tylko skutkiem tej zainicjowanej przez PRON dyskusji nie było powołanie nowego... resortu do spraw zreformowania centrum zarządzania gospodarką! *(PAI)*

JERZY ROMAN



W kaliskich „Winiarach"

Zakłady Koncentratów Spożywczych „Winiary" w Kaliszu notują w tym roku dobre wyniki produkcyjne. Większa produkcja to nie tylko nowe wyroby. Zadbano także o poprawę jakości, nowe wzory opakowań, wprowadzenie krajowych surowców i konkurencyjne ceny. Na zdjęciu: podczas produkcji kisielu.

Fot. „Głos" — R. Królak

Na antypolskiej fali

Uprawiając dywersję i terror...

Prawdą jest, że dopiero od niedawna nasze władze państwowe uznały za potrzebne zająć od czasu do czasu stanowisko i dementować choćby tylko niektóre kłamstwa, przekazywane w świat przez radiostacje będące agendami amerykańskiej centrali wywiadu i dywersji — CIA. Odtąd mianowicie, odkąd prezydent USA Ronald Reagan oficjalnie potwierdził, iż rzucane w eter przez „Głos Ameryki" i radio „Wolna Europa" kalumnie i ataki pod adresem Polski nie są wyłącznie nieodpowiedzialnymi wybrykami tego, czy tamtego urzędnika z centrali CIA, lecz stanowią jeden z przejawów ukierunkowanej przez waszyngtoński Kapitol, a podyktowanej przez tegoż prezydenta USA, polityki wobec państw socjalistycznych. W tym obecnie — szczególnie przeciw Polsce. Po prostu prezydent otwarcie uznał propagandę i dywersję ideologiczną za broń równie ważną w walce z komunizmem postępem, jak (późniejsze w czasie) nakierowywanie rozlokowywanych w Europie zachodniej pocisków i rakiet na tereny na wschód od Łaby.

Gdy zatem nasilenie złej woli prezydenta i rządu USA stało się oficjalne i jednoznaczne, w przypadkach szczególnie złośliwego i przekraczającego dopuszczalne granice dziennikarskiej dezynwoltury, okłamywania słuchaczy i czytelników, rzecznik prasowy rządu PRL celną ripostą napiętnuje i przygważdża poczynania twórców konkretnego bałwarstwa i napaści. Minister Jerzy Urban w jednym z takich dementi na konferencji prasowej określił te napady ośrodków antypolskich, a przede wszystkim radia „Wolna Europa" i „Głosu Ameryki" jako działanie nie odbiegające niczym od agresji propagandowej stosowanej podczas toczącej się wojny wobec przeciwnika z pola walki.

W warunkach pokoju jest to natomiast czymś tak bezprecedensowym jak bez precedensu są (i oby pozostały na zawsze bez naśladowców) niektóre pociągnięcia i odezwania się Ronalda Reagana pod adresem Polski i jej władzy państwowej. Takie poczynania, sprzeczne z kulturą polityczną, dowodzą jej całkowitego braku, a jednocześnie — niebywałej arogancji, nieodpowiedzialności i ustawiania na głowie stosunków międzynarodowych.

Każdy zresztą kolejny akt działania, tak w zakresie dywersji propagandowej, jak też gospodarczej, jest osłaniany parawanem pięknych słówek o „obronie praw człowieka" i — podobnie irracjonalnie w tych ustach brzmiących — zapewnień, że chodzi tylko o „obronę praw Ameryki i bezpieczeństwa USA". Im bliższa zaś była data wyborów prezydenckich w tym państwie, tym częściej Ronald Reagan starał się też robić umizgi w kierunku tych wyborców, którzy — przerażeni nie notowanymi dotąd nigdy i nigdzie nakładami na zbrojenia, a jednocześnie stawianiem przez USA na konfrontację nuklearną — dalecy są od entuzjazmu wobec tej jednoznacznie wojennej polityki.

Dowodem na to jest jedno z przedwyborczych wystąpień kandydata republikanów, w którym Ronald Reagan mówił o stosunku do Związku Radzieckiego. Obiecał mianowicie, że w swej drugiej kadencji nie będzie prowadził równie jak dotąd „nieustępliwej" polityki wobec ZSRR. I dalej — jak to 15 października podało radio „Wolna Europa" — w wywiadzie, udzielonym jednemu z amerykańskich pism, prezydent stwierdził: „Świat powinien zabiegać nie tylko o ograniczenie zbrojeń nuklearnych, ale o całkowitą eliminację tych broni".

Podobnego zakłamania i cynizmu trudno się nawet w jego wypowiedziach doszukać gdziekolwiek, tym bardziej, jeśli weźmiemy pod uwagę, że zaraz w następnym już zdaniu „Wolna Europa" podała: „Reagan uzasadnił też swe propozycje rozwinięcia nowej techniki obrony przeciwko możliwości ataku nuklearnego. W przekonaniu prezydenta, należy poszukiwać takiego systemu obrony, który gwarantowałby całkowite bezpieczeństwo, nie stanowiąc jednocześnie dla kogokolwiek zagrożenia". Przedziwne jest to „dążenie do ograniczenia i całkowitej eliminacji" broni nuklearnej w wykonaniu USA.

Jak zresztą takie mydlenie oczu można traktować poważnie, gdy równocześnie także w zakresie bezpośredniej dywersji nie tylko nie zaznacza się regres w stosunku do tego, co było dotąd, lecz przeciwnie. Oto ostatnio

Dokończenie na str. 5

JAN DOBROWOLSKI

OPINIE POLEMIKI ODPOWIEDZI

A U NAS LEPIEJ?

W ostatniej śląskiej „Panoramie" przeczytałam artykuł o wybuchu jakiejś aparatury w jednym z tamtejszych zakładów. Nieszczęście (było poparzonych kilku pracowników) spowodował ktoś o „bardzo dobrej opinii", który akurat poszedł sobie do szatni i trochę... popił. Wskutek tego zapomniał, że musi nadzorować to urządzenie! Najgorsze jednak, że dochodzenie wykazało, iż w tym zakładzie notowano co prawda przypadki pijaństwa, ale nikogo za to z pracy nie usunięto, ani nie zastosowano ostrzejszych rygorów, aniżeli upomnienie, czy pogrożenie palcem. Czyli wbrew obowiązującym zarządzeniom, które wyraźnie mówią o obowiązku stosowania za picie w zakładzie pracy najsurowszych sankcji. Podobno też za dopuszczenie do nieprzestrzegania ustawy antyalkoholowej powinien „polecieć" co najmniej dyrektor? Ale o tym już w „Panoramie" nie napisano.

Piszę to dlatego, gdyż mam kogoś bliskiego w jednym z poznańskich zakładów przemysłowych i jak słyszę, w nim nadal nie ma imienin bez „jednego". Jakoś można przez wartownię wnieść butelki i nikt dotąd za to nie ponosi konsekwencji, chociaż wszyscy o tym wiedzą, z dyrekcją włącznie. Tego nie sprawdziłam, ale skutki pijackich obyczajów odczuwam w domu. Może (a właściwie na pewno) byłyby potrzebne kontrole z zewnątrz we wszystkich zakładach i fabrykach. Dlatego nie podaję nazwy, jak też proszę o zastąpienie mojego nazwiska na łamach poniższymi inicjałami. (2172).

T. G.
Luboń

JEST ŚWIATŁO

W związku z listem pt. „Lampy i złodzieje" („Głos" z 19. X), dotyczącym braku oświetlenia części parkingu na Osiedlu Kraju Rad, Administracja Osiedla „Winogrady" w Poznaniu zawiadamia, że dokonano stosownej naprawy. Jednocześnie wyjaśniamy, że wszystkie awarie oświetlenia niezwłocznie zgłaszamy w zakładzie energetycznym, jednak że pomimo częstych monitów terminy napraw się wydłużają. (1958)

mgr EUSTACHY HOROCH
pełnomocnik zarządu

OZNAKOWANIE POJAZDÓW

Odpowiadając na list pt. „Tablice" („Głos" z 5. X) MPK w Poznaniu uprzejmie wyjaśnia, iż zależy nam bardzo na prawidłowym oznakowaniu taboru autobusowego oraz tramwajowego. Przyczynę zdarzających się jednak braków tablic kierunkowych w autobusach w miejscach do tego przeznaczonych, są głównie awarie mechanizmów napędowych zwijek, na których znajduje się nazwa i numer linii. Dotyczy to szczególnie autobusów typu „Berliet". W celu wyeliminowania tych nieprawidłowości aktualnie pracujemy nad zunifikowaniem tablic w autobusach typu „Berliet" i „Ikarus", które umożliwią prawidłowe i bezawaryjne oznakowanie autobusów oraz ich odpowiednie podświetlenie, bowiem i ono ulega sporadycznie awariom na skutek zwarcia w instalacji.

Niezależnie od powyższych działań zobowiązaliśmy kierownictwa poszczególnych zakładów autobusowych i tramwajowych do nadzoru nad prawidłowym oznakowaniem taboru i wyposażenia go przed wyjazdem z zajezdni w komplety niezbędnych tablic informacyjnych. Ponadto przypomnieliśmy dyżurnym ruchu, pełniącym obowiązki w punktach nadzoru na „końcówkach", o obowiązku kontrolowania właściwego oznakowania taboru autobusowego i tramwajowego. (1895)

inż. JERZY FIGLEWSKI
zastępca dyrektora

Reforma w SKR-ach

Zarabiać, gdzie się da

Byłam ostatnio w Dymaczewie, gdzie dyrektorzy spółdzielni kółek rolniczych z Poznańskiego dyskutowali nad tym, jak sprostać wymogom reformy. Ubolewano zwłaszcza, że SKR-y potraktowano w przepisach reformy podobnie jak usługowe spółdzielnie rzemieślnicze, nie dostrzegając specyfiki usług dla rolnictwa.

Dyskusja dymaczewska, w której dominowało hasło: Ratuj się kto może! — trochę zrazu mnie przeraziła. Nad salą bowiem unosiło się widmo plajty, jaka spotkała ostatnio jedną z większych spółdzielni kółek rolniczych, a mianowicie w Nekli. Ten smutny przykład zdopingował przewodniczących rad nadzorczych i dyrektorów SKR z Poznańskiego do szukania dodatkowych możliwości uchronienia się przed tak przykrą ewentualnością. Padały różne projekty i wnioski.

Jeden z dyskutantów powiedział, że rolnictwo to nie fabryka gwoździ. Rządzi się ono innymi prawami niż zakłady przemysłowe. Inaczej tu działają instytucje i placówki usługowe. Spółdzielnie kółek rolniczych obsługują wieś indywidualną. Są technicznymi agendami społeczno-zawodowej organizacji rolników, kółek i organizacji rolniczych. Ich członkowie na walnych zebraniach i poprzez swoje rady nadzorcze decydują o charakterze działalności usługowej i produkcyjnej. Mają prawo ustalać ceny usług zgodnie z wymogami rentowności SKR, ale przecież nie będą działać przeciwko sobie. Rady nadzorcze składają się z rolników indywidualnych. Starają się więc te ceny tak skalkulować, żeby były jak najniższe. Bo rolnicy chcą płacić za usługi mechanizacyjne, transportowe i remontowe jak najmniej.

Z drugiej strony znów rady nadzorcze muszą pamiętać, żeby dana SKR nie splajtowała, bo nikt do niej obecnie nie dopłaci. Powstaje więc sprzeczność interesów, w której mniej przezorni i zaradni się gubią. A tymczasem fiskus państwowy jest nieubłagany. Ściąga wysokie podatki, straszy płaceniem żywej gotówki na Fundusz Aktywizacji Zawodowej, jeśli odpowiednie wskaźniki zostaną przekroczone, szczególnie w zakresie funduszu płac. Płace w SKR-ach nie były przed wprowadzeniem reformy gospodarczej zbyt wysokie. Podwyżki więc musiały nastąpić dla wyrównania postępującej inflacji. Nie były one jednak duże. Część najlepszej kadry technicznej uciekła i nadal ucieka do innych działów gospodarki, w tym także do PGR-ów i rolniczych spółdzielni produkcyjnych, gdzie można zarobić lepiej.

— Na usługach polowych nie robi się dzisiaj interesu — powiedział mi dyrektor jednej z lepszych placówek, Andrzej Sławiński z SKR w Śremie. Przynajmniej w naszym województwie, bowiem mieliśmy już dawno tak rozwinięte usługi polowe, że niewiele więcej można zebrać zamówień na orki, prace uprawowe, kombajnowanie czy zbiór okopowych. Usługi polowe stanowią 40 procent w strukturze dochodów poznańskich SKR, a na wschodzie kraju w niektórych województwach sięgają zaledwie 16 procent. Poznańskie SKR mają najniżej skalkulowane w Polsce zachodniej ceny usług polowych — włączyła się do tej rozmowy dyrektor poznańskiego Wojewódzkiego Związku Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych Bożena Nadol. — W innych województwach już dawno popodnosili ceny usług. Tam kombajnowanie zbóż kosztowało średnio o tysiąc złotych drożej na godzinę niż w Poznańskiem.

— Jeśli te ceny podniesiecie, to przecież rolnicy mogą odwrócić się od SKR. Będą kupować jeszcze więcej maszyn, nie wykorzystując ich ekonomicznie w swoich rozdrobnionych gospodarstwach. Czy taka pozorna oszczędność z ich strony wyjdzie na zdrowie rolnictwu?

— Musimy te sprzeczne interesy ze sobą jakoś pogodzić — twierdzi A. Sławiński. — Zrozumiała to Rada Nadzorcza w mojej SKR, która zaakceptowała konieczność podwyżki cen usług kombajnowych o 500 złotych na godzinę. Mieliśmy je bardzo nisko skalkulowane (4 000 złotych za godzinę). Nie wprowadziliśmy jednak tej podwyżki w minione żniwa, żeby rolników nie zaskakiwać w ostatniej chwili. Ponadto nie musieliśmy jeszcze tego robić, bo wiążemy koniec z końcem. Zarabiamy sporo na czym innym niż usługi polowe. 50 milionów złotych zarabiamy rocznie na usługach pozarolniczych, w tym głównie transportowych dla GS, śremskiej Odlewni Żeliwa, dla drogownictwa itp.

Duże zyski przynosi też śremskiej SKR działalność remontowa. W porozumieniu z tutejszym POM-em, który specjalizuje się w produkcji przyczep, remontuje się w SKR-ach ciągniki dla rolników i innych jednostek. W warsztatach urządzonych przed kilkoma laty pracuje 30 mechaników. Mogłoby być ich jeszcze 15, gdyby były inne stawki wynagrodzenia. Ceny usług warsztatowych w SKR-ach nie zmieniały się w ostatnich dwóch latach. Dopiero teraz bierze się o 20 złotych za godzinę więcej.

Ta różnorodna działalność usługowa przynosi obroty w granicach 5,3 miliona złotych rocznie. Jest co odłożyć na fundusz zasobowy (inwestycje, zakupy maszyn i urządzeń), z czego wypłacić „trzynastkę" i umiarkowanie zwiększone uposażenia.

Śremska SKR niebawem się rozrośnie o jeszcze jedną halę warsztatową, w której będzie się remontować ciągniki i kombajny. Początek pierwszego etapu prac w roku przyszłym. A pieniądze skąd? Przecież taka hala będzie kosztować co najmniej 30 milionów złotych. Na koncie bankowym jest odłożonych 20 milionów złotych z poprzednich lat. Trzeba tym funduszem zasobowym gospodarować oszczędnie, bowiem majątek trwały SKR wynoszący 210 milionów złotych jest już zużyty w 40 procentach i wymaga stałego odtwarzania.

Piszę o tym przykładzie racjonalnej gospodarki szerzej. A to dlatego, że w nawet najtrudniejszych warunkach można sobie poradzić, jeśli szuka się pracy pożytecznej, nieźle płatnej, jeśli nie zwalnia się tempa roboty.

Właśnie takie rozwiązania widziało kilku dyskutantów podczas dymaczewskiej narady, postulując rozszerzanie usług remontowych w SKR. Chodzi o to, aby remontować nie tylko maszyny własne, ale i należące do rolników indywidualnych, których nie stać na zbyt drogie usługi POM. W dobie reformy gospodarczej liczy się każda złotówka i trzeba ją zarabiać gdzie się da, byle legalnie i bez szkody dla obsługi rolnictwa.

MARIA POLCYNOWA

W jesiennej scenerii



Dworek — Muzeum Marii Dąbrowskiej w Russowie (Kaliskie), ładnie prezentuje się w jesiennej scenerii.
Fot. „Głos" — R. Królak

Między prawem a życiem

Zatrzymano podejrzanych o dokonanie dwóch rozbojów

Chęć uzyskania bez pracy pieniędzy czy różnych przedmiotów jest często przyczyną rozbojów. Zdarza się, że poszkodowanymi w nich są osoby znane sprawcom, a łupem przestępczego działania są niewielkie kwoty. Regułą prawie jest, że napastnicy wcześniej raczyli się alkoholem — i to nieraz nawet z przyszłą ofiarą zamachu.

W połowie października Tomasz Raksyk wraz z Michałem Przybyłem postanowili w mieszanym towarzystwie spędzić popołudnie i wieczór. Udali się więc do kawiarni i barku w hotelu „Poznań", gdzie pili alkohol. W późnych godzinach wieczornych postanowili odprowadzić jednego z kolegów, mając na względzie fakt posiadania przez niego pieniędzy. Obiecywali, że odwiozą go do domu samochodem. W pewnym momencie, idąc w kierunku ulicy Bema, mężczyźni zatrzymali się i zaczęli bić pięściami ofiarę po twarzy oraz — po przewróceniu na ziemię — kopać ją w brzuch. Uderzenia sprawiły, że poturbowany mężczyzna, pod groźbą dalszego bicia zmuszony został do wydania pieniędzy. Następnie napastnicy, nie wierząc, że ma ich tak mało, przeszukali garderobę celem odnalezienia gotówki. Razem zabrali w celu przywłaszczenia kwotę 800 złotych.

Dochodzenie w tej sprawie jeszcze trwa, a podejrzani decyzją prokuratora rejonowego dla dzielnic Nowego Miasta i Wildy zostali tymczasowo aresztowani.

W pierwszych dniach czerwca w godzinach wieczornych do V Komisariatu MO zgłosił się mężczyzna, który zawiadomił funkcjonariuszy o napaści na niego dwóch nieznanych mu pijanych osobników. Jak się następnie okazało, mężczyźni ci wraz z grupą nietrzeźwych kolegów obstąpili na ulicy Sikorskiego poszkodowanego i zażądali od niego pieniędzy na zakup alkoholu. Po odmowie Wiesław Dropiński i Henryk Szota usiłowali wyrwać otoczonemu trzymane w ręku banknoty. Uderzyli go pięścią w czoło, przewrócili na ziemię i kopali go, a później zabrali zegarek elektroniczny o wartości 3 000 złotych.

Na przesłuchaniach zatrzymani W. Dropiński i H. Szota nie przyznali się do zarzucanych im czynów, twierdząc, że do „incydentu" doszło na skutek nieporozumienia. Sądzili, że pokrzywdzony zabrał pieniądze któremuś z ich kolegów, zaprzeczali także, aby uderzyli go i zabrali zegarek lub inne przedmioty. Prokuratura Rejonowa Nowego Miasta i Wildy skierowała przeciwko nim akt oskarżenia do sądu, który zadecyduje o ich winie i karze. (pl)

Ze względu na ważny interes społeczny prokurator rejonowy dla dzielnic Nowego Miasta i Wildy zezwolił na opublikowanie danych osobowych podejrzanych o dokonanie wspomnianych dwóch rozbojów.

Przyznano nagrody Goncourtów i Renaudot

(PAP) W Paryżu przyznano doroczne nagrody literackie.

Nagrodę Goncourtów otrzymała Marquerite Duras za powieść pt. „Kochanek" opublikowaną przez wydawnictwo „Editions de Minuit".

Nagrodę Renaudot za rok 1984 przyznano Annie Ernaux za powieść zatytułowaną „Miejsce". Została ona wydana w oficynie Gallimarda.

PÓŁKA Z KSIĄŻKAMI

Nakładem Państwowego Wydawnictwa Ekonomicznego ukazały się ostatnio następujące tytuły:

Zdzisław Fedorowicz — „Racjonalny system finansowy. Główne kierunki reformy", s. 260, zł 120;

Stanisław Czajka — „Człowiek i jego potrzeby w procesie pracy", s. 200, zł 80;

Magdalena Szaniawska — „Programowanie komputerów. Algol 60", s. 292, zł 100;

„Słownik Ekonomiczny Rosyjsko-Polski" pod redakcją Danuty Rydzewskiej i Tamary Krywol, s. 504, zł 500.

Dokończenie ze str. 1

WINOWAJCY MUSZĄ NAPRAWIĆ SZKODY

wistom, którzy dopuszczają się przestępstw.

— Panie prokuratorze, cieszy, iż tak wiele zwolnionych na podstawie amnestii właściwie korzysta z danej im szansy, zastanawia jedynie kto pokryje szkody — często niemałe — spowodowane ich przestępnym działaniem.

— Chciałbym przypomnieć, iż amnestia dotyczyła jedynie kar zasadniczych, natomiast nie objęła kar dodatkowych, grzywien, nawiązek, opłat i kosztów sądowych oraz zasądzonych odszkodowań.

— Właśnie — zasądzonych, a co w przypadku gdy postępowanie zostało umorzone?

— W sprawach, w których postępowanie zostało umorzone w prokuraturze lub sądzie podjęliśmy działania zmierzające do tego, by wszystkie szkody zostały przez amnestionowanych sprawców naprawione. Między innymi dotychczas do jednostek gospodarki uspołecznionej wysłaliśmy 99 pism żądających wytoczenia powództwa cywilnego przeciwko sprawcom przestępstw. Wobec kilkunastu uczyniliśmy to sami, domagając się zapłaty, określonych kwot na rzecz pokrzywdzonych. Ogółem badaniem objęliśmy 1056 umorzonych spraw karnych. Ponad jedna trzecia z nich zakwalifikowana została do wytoczenia powództw cywilnych. Niejednokrotnie znaczne straty powodowali także ludzie popełniający przestępstwa z powodów politycznych chociażby malowanie haseł na ścianach szkół i uczelni. Wszystkie tego rodzaju przypadki analizujemy i od sprawców domagać się będziemy naprawienia szkód.

Prokuratorzy szczególną uwagę poświęcają ochronie rodziny. W wyniku zbadania około 300 umorzonych spraw karnych o przestępstwa przeciw ko rodzinie skierowaliśmy do sądów rejonowych 20 powództw o ustalenie bądź podwyższenie alimentów, 13 wniosków o pozbawienie władzy rodzicielskiej oraz 46 wniosków o zastosowanie obowiązku leczenia się w zakładzie odwykowym.

— Wynika z tego, że amnestia wcale nie zakończyła się z momentem zwolnienia skazanych z zakładów karnych.

— Oczywiście, że nie, jej przepisy nadal stosujemy. Do końca grudnia mogą się zgłaszać osoby, które dopuściły się sprzecznych z prawem czynów. Dotychczas w Poznańskiem nie zanotowaliśmy ujawnień.

— Jest pan zastępcą przewodniczącego Wojewódzkiego Zespołu do spraw Kontroli Gospodarki Nieuspołecznionej istniejącego od kwietnia bieżącego roku w województwie poznańskim. Jakie są wyniki jego działań?

— Organa kontrolne działające w ramach zespołu skontrolowały 1545 zakładów rzemieślniczych, handlowych i firm polonijnych. Stwierdzono 517 faktów rozmaitego rodzaju nieprawidłowości, a więc w prawie jednej trzeciej kontrolowanych jednostek. Najczęściej prowadzona działalność nie odpowiadała posiadanemu zezwoleniu, zawyżano marże, omijano przepisy bhp i oszukiwano na wadze. W 32 przypadkach wystąpiliśmy o cofnięcie uprawnień, 85 wniosków skierowaliśmy do kolegiów, a 135 do urzędów skarbowych o wymierzenie podatków i grzywien. Postępowaniem przygotowawczym objęliśmy 128 spraw o różnym ciężarze gatunkowym.

Organa prokuratury — w ramach pracy zespołu — skontrolowały legalność decyzji organów administracji państwowej o wydawaniu zezwoleń na działalność gospodarczą. Wiele decyzji wydanych zostało z naruszeniem prawa. Wystąpiliśmy do wojewody, domagając się wyeliminowania nieprawidłowości. Podjął on szereg działań zmierzających do zlikwidowania uchybień, a nadto zarządził weryfikację wydanych zezwoleń.

— W odczuciu społecznym szczególnie wiele nieprawidłowości powstaje na styku sektora prywatnego z państwowym.

— W najbliższym czasie zespół zajmie się bliżej tym obszarem, gdyż ujawniane dotychczas przestępstwa wskazują, że podczas kontaktów prywatnych przedsiębiorców z jednostkami uspołecznionymi często dochodzi do naruszeń prawa. Przykładem może być choćby sprawa spekulacji tkaninami koszulowymi w gnieźnieńskim „Polanexie". Właściciele zakładów krawieckich zakupili materiałów za ponad 6 milionów złotych.

— Czy łatwość omijania przepisów prawnych nie wynika po trosze z niskiej kultury prawnej społeczeństwa?

— Organy prokuratury obok realizacji swych zadań w zakresie ścigania i kontroli przestrzegania prawa zajmują się także podnoszeniem kultury prawnej społeczeństwa i popularyzacją prawa. W 1984 roku prokuratorzy odbyli 342 spotkania środowiskowe, częstokroć radząc i wyjaśniając zagadnienia prawne dotyczące konkretnych spraw. Chciałbym też podkreślić dominujące w Wielkopolsce poczucie praworządności. Właśnie dzięki obywatelskiej postawie społeczeństwa, jego współdziałaniu z organami ścigania nasz region może się szczycić wysokim wskaźnikiem wykrywalności przestępstw.

Rozmawiał
WALERIAN IGNASIAK

Szef dyplomacji rumuńskiej we Francji

(PAP) Rumuński minister spraw zagranicznych, Stefan Andrei przebywa od niedzieli z dwudniową, oficjalną wizytą we Francji.

Jest to rewizyta pobytu w Bukareszcie, w kwietniu ubiegłego roku, szefa dyplomacji francuskiej, Claude'a Cheysso na. We wtorek polityk rumuński ma być przyjęty przez prezydenta Francoisa Mitteranda.

W przyszłym roku szef państwa francuskiego złożyć ma oficjalną wizytę w Rumunii.

R. Gandhi przewodniczącym Partii Kongresowej (I)

(PAP) Komitet Roboczy (odpowiednik Biura Politycznego) Partii Kongresowej (I) wybrał w poniedziałek jednomyślnie Rajiva Gandhiego na stanowisko przewodniczącego partii.

C. Weinberger o polityce Waszyngtonu

Najważniejszą rzeczą nie redukcja zbrojeń lecz rozwój siły wojskowej USA

(PAP) Minister obrony USA, Caspar Weinberger, w pierwszym po wyborach prezydenckich wystąpieniu telewizyjnym, przedstawił stanowisko, jakie rząd prezydenta Reagana zajmie w drugiej kadencji wobec problemów polityki zbrojeń i kontroli zbrojeń.

Weinberger oświadczył, iż warunki weryfikacji i kontroli zawartych przez poprzednie rządy USA układów i porozumień ze Związkiem Radzieckim nie zadowalają rządu prezydenta Reagana. **Od przyjęcia nowych amerykańskich warunków kontroli i weryfikacji układów o ograniczeniu i redukcji zbrojeń Stany Zjednoczone uzależniają jakikolwiek postęp w rokowaniach rozbrojeniowych ze Związkiem Radzieckim.**

Wyrażając pogląd, iż prezydent Reagan od początku 1981 roku dążył usilnie do redukcji zbrojeń i zawarcia układów rozbrojeniowych ze Związkiem Radzieckim, minister obrony USA podkreślił konieczność zachowania maksymalnej ostrożności i powściągliwości w dążeniu do zawarcia takich układów.

Podkreślił iż przewiduje olbrzymie trudności w zawarciu porozumień o ograniczeniu zbrojeń ze Związkiem Radzieckim, niemniej jednak rząd prezydenta Reagana winien podjąć w tej dziedzinie pewne kroki.

Najgorsza rzeczą jaka rząd prezydenta Reagana w drugiej kadencji mógłby uczynić dążąc do osiągnięcia porozumień rozbrojeniowych ze Związkiem Radzieckim — byłby nadmierny pośpiech i brak cierpliwości oświadczył Caspar Weinberger. Skrytykował następnie wszystkie dotychczasowe układy o ograniczeniu i kontroli zbrojeń zawarte pomiędzy USA i ZSRR przez poprzednie rządy. Uznał je za szkodliwe dla interesów Stanów Zjednoczonych. **Podkreślił dalej, iż najważniejszą rzeczą jest nie redukcja zbrojeń, lecz utrzymanie na odpowiednim poziomie siły wojskowej Stanów Zjednoczonych gwarantującej realizację polityki bezpieczeństwa i polityki zagranicznej USA.**

Wyniki wyborów prezydenckich utwierdzają rząd prezydenta Reagana w przekonaniu, iż należy kontynuować politykę wzrostu siły wojskowej Stanów Zjednoczonych, a jednocześnie dążyć do znalezienia właściwych porozumień i układów o redukcji i kontroli zbrojeń oświadczył Caspar Weinberger.

Dodał, że „wzrost zagrożenia militarnego ze strony ZSRR i krajów socjalistycznych" skłania rząd prezydenta Reagana do kontynuowania polityki wzrostu nakładów na zbrojenia.

sport-sport

Akademickie mistrzostwa w biegach przełajowych

Tytuły dla studentów z Poznania

Międzynarodowe akademickie mistrzostwa Polski w biegach przełajowych, które odbyły się na terenach Ośrodka Jeździeckiego na Woli zakończyły się indywidualnymi sukcesami sportowców poznańskiego AZS. Zarówno w kategorii kobiet (dystans około 2,5 km) jak i mężczyzn (około 7,5 km) miejsca na najwyższym podium zajęli studenci z Poznania. Wśród pań zdecydowanie, o ponad 100 m przed rywalkami mete osiągnęła A. Hołyk uzyskując czas 8.37.5. O drugie i trzecie miejsce zaciętą walkę toczyły biegaczki AZS Olsztyn. Z rywalizacji tej zwycięsko wyszła Z. Sujata, która B. Mamińska wyprzedziła na 50 m przed metą. Z zawodniczek zagranicznych (startowało ich 5 — nie dojechała do Poznania ekipa Bułgarii, która z uwagi na złe warunki atmosferyczne nie doleciała do Warszawy) najlepsza była biegaczka z CSRS L. Vojackova, która zajęła 5 lokatę. Uczestniczące w tym biegu Holenderki zajęły odległe miejsca.

Również w konkurencji mężczyzn zawodnicy zagraniczni nie odegrali w klasyfikacji indywidualnej większej roli. Najszybszym okazał się H. Jankowski. Aktualny mistrz Polski na 3 000 m z przeszkodami nie dał szans rywalom i wyprzedził drugiego na mecie J. Karola z Gorzowa o prawie 3 sekundy. Miejsce trzecie przypadło T. Kosmulowi z CSRS. Dopiero na czwartej pozycji przybiegł znany maratończyk H. Lupa, a wymieniany w gronie faworytów inny maratończyk W. Ratkowski uplasował się na 16 pozycji. (iz)

Brązowy medal judoczki na MŚ

(PAP) Joanna Majdan zdobyła brązowy medal na mistrzostwach świata w judo w wadze 52 kg. Zwyciężyła Kaori Yamaguchi (Japonia).

Wyścig Pokoju również w Moskwie

(PAP) Tradycyjna, kolarska impreza majowa — „Wyścig Pokoju", zyskała czwartego patrona. Obok trzech bratnich redakcji — „Trybuny Ludu", „Neues Deutschland" i „Rudeho Prava" oraz federacji kolarskich Polski, NRD, i CSRS, organizatorem przyszłorocznego, XXXVIII Wyścigu Pokoju będzie również redakcja moskiewskiej „Prawdy" oraz federacja kolarska ZSRR. W przyszłym roku Wyścig Pokoju rozgrywany też będzie w Moskwie.

G. Jaroszewski wygrał Grand Prix „Dziennika Ludowego"

(PAP) Zwycięzcą 12 edycji Grand Prix „Dziennika Ludowego" w kolarstwie przełajowym został czołowy od lat polski kolarz — Grzegorz Jaroszewski — wyprzedzając Radomira Fisera (CSRS) i Jana Wiejaka. Wśród juniorów zwycięzcą został Robert Bondaryk a kolejne miejsca zajęli Szwajcarzy Urs Gueller i Kilian Buchmueller. Ostatni wyścig tegorocznej imprezy rozegrany w niedzielę, w Gorzowie Wlkp. przyniósł zwycięstwo reprezentantowi CSRS — Radomirowi Fiserowi, który zdecydowanie tym razem wyprzedził Jaroszewskiego i Holendra Leo van der Leija.

Inspekcja Robotniczo-Chłopska ale jaka?

W 13 województwach działają eksperymentalne zespoły kontrolne

(PAP) W toku dyskusji na XIII Plenum KC PZPR zrodziła się idea utworzenia Inspekcji Robotniczo-Chłopskiej. Wywołała ona duże zainteresowanie i nadal jest przedmiotem ożywionej dyskusji społecznej. Poparli ją delegaci na Krajową Konferencję PZPR. Ponieważ opinie na temat zasadności powołania takiej instytucji i jej kompetencji są wciąż zróżnicowane, postanowiono pomysł sprawdzić w praktyce.

Od kilku tygodni w 13 województwach działają eksperymentalne zespoły kontrolne, których doświadczenia mogą być wykorzystane w dalszych rozważaniach nad kształtem Inspekcji Robotniczo-Chłopskiej.

Pierwsze doświadczenia z pracy inspekcji skłaniają do zastanowienia się nad problemem możliwości wyegzekwowania zaleceń pokontrolnych. Chodzi bowiem nie tylko o sprawdzenie założeń inspekcji, ale także o poznanie praktycznych skutków jej działania.

35 milionów Amerykanów żyje w biedzie

Biskupi katoliccy krytykują poczynania rządu R. Reagana

(PAP) W opublikowanym w niedzielę w Waszyngtonie projekcie listu pasterskiego amerykańscy biskupi katoliccy krytycznie ustosunkowali się do polityki gospodarczej i społecznej rządu USA, tak w wymiarze wewnętrznym jak i zewnętrznym.

W liczącym 136 stron dokumencie biskupi określili jako „społeczny i moralny skandal" fakt, iż 35 na 236 milionów Amerykanów (ponad 15 proc. ludności) żyje według oficjalnych danych, w biedzie. Również poziom bezrobocia w USA, wynoszący 7,4 proc. jest według biskupów „moralnie nie do usprawiedliwienia". Wzywa się prezydenta Ronalda Reagana do zainicjowania programu zapewnienia pełnego zatrudnienia w USA.

Biskupi katoliccy uważają, iż najważniejszymi zadaniami w amerykańskiej polityce gospodarczej winny być: stworzenie nowych miejsc pracy, walka z nędzą oraz sprawiedliwy podział dochodów oraz dobrobytu.

W dalszej części projektu listu pasterskiego biskupi domagają się ograniczenia pomocy wojskowej dla zagranicy na rzecz pomocy humanitarnej. Szczególnie ostro skrytykowano poczynania Waszyngtonu w tej dziedzinie od czasu objęcia władzy w Białym domu przez Ronalda Reagana.

R. Barzel odszedł ale skandal się rozwija

Różnice zdań w partii H. Kohla

(PAP) Tygodnik Niemieckiej Partii Komunistycznej (DKP) „Neue Zeit" w ostatnim numerze, nawiązując do afery Flicka, podkreśla, że „Barzel odszedł, ale skandal rozwija się". Pismo komentuje podanie się do dymisji Rainera Barzela, przewodniczącego Bundestagu, który wziął łapówkę od koncernu Flicka.

Skandal — pisze tygodnik — nie osiągnął jeszcze punktu kulminacyjnego.

Kanclerz RFN, Helmut Kohl napotyka obecnie na rosnące niezadowolenie członków swej partii, Unii Chrześcijańsko-Demokratycznej w związku z rozrastającym się skandalem korupcyjnym, wywołanym wypłaceniem przez koncern Flicka sum pieniężnych działaczom politycznym, lub partiom — pisze boński korespondent AFP.

Miarą tego, jak narasta to niezadowolenie — podkreśla agencja — jest to, że partyjni „baroni" wyraźnie obawiają się, że skandal może unicestwić ich niewielkie szanse na sukces w wyborach do parlamentów krajowych w Saarze i Nadrenii Północnej-Westfalii, które powinny się odbyć na początku 1985 roku.

Hołd Amerykanom poległym podczas agresji na Wietnam

(PAP) W niedzielę obchodzono w Stanach Zjednoczonych „Dzień Weteranów Wojny". Z tej okazji prezydent Ronald Reagan wystąpił w Waszyngtonie u stóp pomnika pamięci Amerykanów, którzy zginęli w wojnie wietnamskiej. Prezydent zapowiedział, iż podczas drugiej kadencji w Białym Domu zabiegać będzie o „zlikwidowanie przepaści, powstałej w społeczeństwie amerykańskim na skutek wojny w Indochinach".

W jeszcze inny sposób odnotował „Dzień Weteranów Wojny" szef Pentagonu Caspar Weinberger. Przemawiając na wiecu na cmentarzu wojskowym w Arlington, minister obrony USA stwierdził na wstępie, iż „zebraliśmy się tutaj, aby nie świętować wojnę lecz jej kres". Po czym oświadczył ni mniej ni więcej, iż klucz do zapewnienia pokoju światowego znajduje się w „odstraszającej sile", jaką zdołały osiągnąć Stany Zjednoczone.

„Dzień Weteranów Wojny" poświęcony jest pamięci Amerykanów poległych w wojnach od chwili uzyskania niepodległości w roku 1776.

W Libanie południowym

Odpowiedzią na żądania Izraela – walka

(PAP) Szyicka organizacja paramilitarna — Amal, zapowiedziała w niedzielę, iż będzie kontynuowała walkę z okupantem izraelskim w Libanie południowym. Do zaprzestania akcji zbrojnych na czas mających się odbyć w miejscowości Nakura rokowań izraelsko-libańskich wezwał rząd Izraela.

Rzecznik organizacji Amal oznajmił, że okupacja Libanu południowego daje jej prawo do obrony ojczyzny, co jest zgodne z kartą NZ. Jedyną odpowiedzią więc na żądanie Izraela może być kontynuowanie walki zbrojnej — powiedział.

Powiązania mafii z politykami włoskimi

(PAP) W rzymskim więzieniu włoskie władze śledcze przystąpiły do przesłuchiwania byłego burmistrza Palermo — administracyjnego centrum Sycylii — Vito Chianchimino, aresztowanego pod zarzutem związków z mafią ogromnych machinacji walutowo-finansowych. Ustalono, że ten były czołowy działacz Partii Chrześcijańsko-Demokratycznej, w rezultacie nielegalnych operacji przywłaszczył sobie wiele miliardów lirów. Część tych pieniędzy szła na finansowanie kampanii politycznych chrześcijańskich demokratów na Sycylii.

Miejscowa prasa demokratyczna podkreśla, że „sprawa Chianchimino" jeszcze raz świadczy o tym, jak głęboko przeniknęła mafia do aparatu państwowego Włoch.

Uprawiając dywersję i terror...

Dokończenie ze str. 3

nawet niektórzy senatorzy i kongresmeni Stanów Zjednoczonych zaprotestowali wobec opracowania przez CIA specjalnego podręcznika instruującego, jak należy dokonywać dywersji, aktów terroru i uprowadzeń niewygodnych ludzi. Oczywiście, podręcznik ten służy agentom, rozsianym po całym świecie, których tak niedawno (podczas uroczystości CIA, o których pisaliśmy na tych łamach) bardzo chwalił w swym przemówieniu Ronald Reagan. Ów podręcznik podobno wydano bez wiedzy prezydenta — opublikowanie takiego oświadczenia uznano za konieczne, by odwrócić ostrze krytyki w przeddzień wyborów od Ronalda Reagana. Kto chce, niech wierzy.

Niemniej, jak 20 X nawet „Głos Ameryki" czuł się zmuszony poinformować, że „kandydat na prezydenta Stanów Zjednoczonych z ramienia Partii Demokratycznej W. Mondale zaapelował do prezydenta Reagana by wystąpił o rezygnację dyrektora Centralnej Agencji Wywiadowczej CIA — Williama Caseya (...) Demokratyczni członkowie Kongresu wezwali do przeprowadzenia niezależnych dochodzeń w sprawie tej publikacji".

I jeszcze jedno: ponoć sam prezydent w 1981 roku wydał zarządzenie, zabraniające angażowania się Stanów Zjednoczonych w... zamachy! Co, jak wynika z faktów, bynajmniej nie wyklucza opracowania i wydania drukiem przez państwową amerykańską instytucję wywiadowczo-dywersyjną podręcznika do nauki dokonywania aktów terroru, w tym właśnie zamachów, uprowadzeń itp.

JAN DOBROWOLSKI

Rada Gminna LZS w Trzciance najlepsza w kraju

W Gorlicach w woj. nowosądeckim odbyło się podsumowanie ogólnopolskiego konkursu „Na najlepszą radę gminną LZS", zorganizowanego już po raz 10 przez Radę Główną Zrzeszenia LZS. We współzawodnictwie tym uczestniczyło 40 rad miejskich i miejsko-gminnych, 37 rad gminnych oraz 5 gminnych rad, które trzykrotnie zostały laureatami w poprzednich latach.

W konkursie rad gminnych **dwa równorzędne pierwsze miejsca zajęły Trzcianka z woj. pilskiego i Starogard Gdański.** W gminie Trzcianka działa 17 LZS, zrzeszających 85 sekcji sportowych i 17 turystycznych. Skupiają one 815 osób. Najpopularniejszymi dyscyplinami są: piłka nożna, siatkówka, tenis stołowy, szachy i warcaby. W stałym systemie rozgrywek gminnych startuje tu 65 drużyn. Przeprowadza się 400 imprez sportowych rocznie, w których startuje ponad 14 000 osób, a w 180 imprezach turystycznych ponad 10 000 osób. Szefem Rady Gminnej jest Małgorzata Zielińska.

W kategorii rad miejskich i miejsko-gminnych zwyciężył Stargard Szczeciński, a w gronie trzykrotnych laureatów konkursu Darłowo w woj. koszalińskim. (wił)

Mecz koszykarzy Polska – Bułgaria zapoczątkuje eliminacje mistrzostw świata

Sympatycy koszykówki w Polsce rzadko mają okazję oglądać mecze drużyny narodowej. Nasza reprezentacja rozgrywa wprawdzie dużo spotkań międzypaństwowych ale z reguły poza Polską. Niewątpliwą więc atrakcją dla kibiców basketu będzie mecz Polska — Bułgaria, który rozegrany zostanie w czwartek 22 bm. w Poznaniu w sali „Arena" o godz. 17.30. Rangę tego pojedynku podnosi fakt, że będzie to mecz eliminacyjny mistrzostw świata. W eliminacjach mistrzostw Europy bowiem, które rozgrywane są w niezmienionym systemie Polska na wrześniowym turnieju w Finlandii i Szwecji zapewniła sobie awans do 12 czołowych drużyn kontynentu.

W eliminacjach mistrzostw świata natomiast rywalami Polaków będą Bułgaria, Francja i Grecja. Każdy z każdym spotka się dwa razy — na swoim boisku oraz na terenie przeciwnika. W tydzień po meczu poznańskim nasza reprezentacja zmierzy się na wyjeździe z Francją. Terminy następnych pojedynków są następujące: 13 lutego 1985 na wyjeździe z Grecją, 21 listopada 1985 na wyjeździe z Bułgarią, 28 listopada 1985 u siebie z Francją oraz 14 lutego 1986 na własnym terenie z Grecją. Finał mistrzostw świata rozegrany zostanie latem 1986 roku w Hiszpanii.

Działacze poznańskiego OZKosz starannie przygotowują się do organizacji tego spotkania. Min specjalnie na ten mecz przemalowany został parkiet w „Arenie". Dostępne są już też bilety na pojedynek z Bułgarią. Zamówienia zbiorowe przyjmuje OZKosz przy ul. Reymonta w poniedziałki, środy i piątki od godz. 16 do 10, a indywidualnie można nabywać bilety w sekretariacie Lecha przy ul. Marchlewskiego 142 i w siedzibie WPT „Przemysław" przy ul. Walki Młodych 6.

W kasach „Areny" sprzedawane one będą w dniu meczu od godz. 16. Dodajmy, że organizatorzy w trosce o to, by na trybunach „Areny" zasiadło jak najwięcej kibiców ustalili bardzo przystępne ceny biletów: normalne — 250 zł, ulgowe — 100 zł. (wił)

Z prasy zagranicznej

W ostatnich latach możliwości materialno-techniczne telewizji znacznie się zwiększyły. Powstały nowe linie przewodowe, uruchomiono nowe silne stacje telewizyjne, pracują systemy kosmiczne „Orbita", „Ekran" i „Moskwa", które pozwalają przekazywać programy telewizyjne do wszystkich miast w kraju i do większości wsi. Wzrosła liczba odbiorników telewizyjnych posiadanych przez ludność. Transmisje telewizyjne odbywają się w 42 językach narodów ZSRR.

Przewiduje się, że w najbliższych latach praktycznie cała ludność kraju objęta zostanie zasięgiem telewizji. Przede wszystkim chodzi o pierwszy program ogólnozwiązkowy telewizji centralnej. Realizacja nakreślonych przez partię i rząd przedsięwzięć pozwoli do roku 1990 znacznie zwiększyć liczbę telewidzów. Przewiduje się także dalsze zwiększanie zasięgu drugiego programu ogólnozwiązkowego. Trzeba będzie w związku z tym wykonać wielką pracę, ponieważ wiele rejonów, głównie wiejskich, nie ma możliwości odbierania programu telewizyjnego.

Analiza listów nadchodzących do „Prawdy", do Radia i Telewizji ZSRR świadczy, że problem ten jest najostrzejszy w rejonach północnego Kaukazu, południowego Uralu, Stréfy Czarnoziemnej RFSRR, w niektórych obwodach Uzbekistanu i Kazachstanu. Wiele narzekań wywołuje jakość programów kolorowych. Mała jest efektywność transmisji telewizyjnych w zakresie decymetrowym, ponieważ w niektórych rejonach sieć odbiorcza okazała się nieprzygotowana. Problemy te Radio i Telewizja ZSRR, Ministerstwo Łączności ZSRR, a także inne zainteresowane ministerstwa i resorty powinny rozwiązywać bardziej uporczywie.

Transmisje tv w 42 językach

Telewizja na stałe weszła do życia codziennego ludności ZSRR. Stała się potężnym środkiem oddziaływania ideologicznego, wychowania politycznego i moralnego ludzi radzieckich, ważnym czynnikiem kształtowania opinii publicznej, organizacji kulturalnego wypoczynku — pisze dziennik „PRAWDA" (nr 239). Partia komunistyczna stale troszczy się o doskonalenie telewizji o rozwój jej bazy materialnej i technicznej. Sprawy te były także rozpatrywane na posiedzeniu Biura Politycznego KC KPZR.

Szczególnej uwagi wymaga stworzenie nowego satelitarnego systemu telewizji — pisze „Prawda". Jednoprogramowy system kosmiczny „Ekran", obsługujący rejony Syberii dowiódł, że właśnie przez Kosmos prowadzi najpewniejsza i najracjonalniejsza droga do objęcia wsi zasięgiem telewizji. Kilka lat temu zaczęto rozwijać kosmiczny system telewizji „Moskwa", którego najbliższym zadaniem jest objęcie pierwszym programem ogólnozwiązkowym odległych miejscowości europejskiej części kraju, Zauralu, radzieckiej Azji Środkowej i Dalekiego Wschodu. Działa już kilka stacji odbiorczych systemu.

Rozwój bazy materialno-technicznej telewizji otwiera szerokie możliwości dalszego doskonalenia twórczej pracy studiów Radia i Telewizji ZSRR. Ich obowiązkiem i zadaniem jest odpowiedzieć na apel partii o to, aby pracownicy frontu ideologicznego z przekonaniem i zapałem nieśli idee partii w masy, dogłębniej i wyraziściej przedstawiali osiągnięcia społeczeństwa rozwiniętego socjalizmu, aby aktywnie demaskowali wywrotową propagandę imperialistyczną, gdyż praca ideologiczna jest zadaniem całej partii i każdego komunisty — kończy „Prawda".

W niespełna sześć lat po rewolucji islamskiej, która pozbawiła szacha władzy i pogrążyła Iran w zamęcie, ajatollah Chomeini zmuszony jest dokonać nowej oceny twardej polityki, która uczyniła z jego państwa prawdziwego banitę pośród społeczności światowej.

Nacisk w kierunku umiaru wywodzi się z wielu źródeł; wpływają na to takie przede wszystkim czynniki jak wyniszczająca wojna z Irakiem, napięcia ekonomiczne w kraju i wzrastający niepokój w niektórych warstwach 44-milionowej ludności Iranu.

Żaden ekspert obeznany ze sprawami irańskimi nie spodziewa się, że Chomeini nagle przestanie wygrażać pięścią światu — a zwłaszcza Stanom Zjednoczonym — i zacznie zachowywać się rozsądniej i bardziej kompromisowo.

Iran nadal fanatycznie dąży do osiągnięcia swych rewolucyjnych celów i jest głównym ogniskiem radykalizmu islamskiego, który ogarnia kraje muzułmańskie. Przypuszcza się też, że Teheran jest głęboko zaangażowany w międzynarodowym terroryzmie.

Specjaliści wywiadu amerykańskiego podejrzewają Iran o dostarczenie materiałów wybuchowych terrorystom arabskim, którzy 20 września wysadzili w powietrze jeden z budynków ambasady USA w Bejrucie a także o to, że był zamieszany w atak na tę ambasadę w 1983 roku i zniszczenie kwatery amerykańskiej piechoty morskiej.

Obserwatorzy wyczuwają jednak, że wpływowi irańscy mułłowie, funkcjonariusze państwowi i wyżsi dowódcy wojskowi zaczynają sobie coraz lepiej uświadamiać fakt, że potrzebne jest nowe podejście polityczne, aby przygotować kraj do tego dnia, kiedy 84-letni Chomeini umrze lub przekaże władzę komu innemu.

Samo postępowanie Chomeiniego wskazuje na pewne zmiany — nie są to wprawdzie zmiany taktyczne ale zmiana tonu. W zaskakującym wystąpieniu w sierpniu br. skrytykował audycję radiową, z której wynikało, że Iran aprobuje minowanie Morza Czerwonego przez niezidentyfikowanych dotychczas terrorystów. „Spójrzcie i zastanówcie się jaki mamy problem — powiedział wówczas Chomeini. — Cokolwiek się zdarzy zawsze nas obwiniają. Musimy bardzo uważać".

Niektórzy przywódcy irańscy obawiają się, że niemożność położenia kresu izolacji Iranu, rozstrzygnięcia sporów wewnętrznych i opracowania rozsądnego planu przejściowego może doprowadzić do

W kierunku umiaru?

„Czy zwrot w kierunku umiaru?" — pod tym tytułem „U.S. NEWS AND WORLD REPORT" zamieścił artykuł na temat obecnej sytuacji w Iranie. Autor Bob Horton wyraża pogląd, że w Iranie rządzonym przez ajatollaha Chomeiniego dają się zauważyć oznaki pewnej zmiany nastrojów. Publikujemy fragmenty artykułu.

chaosu a nawet do wojny domowej, gdy tylko ajatollah zejdzie ze sceny.

Politycy zagraniczni również przewidują zaburzenia. Jeden z przedstawicieli amerykańskich kół rządowych powiedział: „Okryta chwałą pamięć ajatollaha prawdopodobnie zapewni stabilność przez pierwsze sześć miesięcy po jego zgonie. Potem jednak walka o władzę może stać się tak silna, że sytuacja może wymknąć się spod kontroli".

Jeśli umiarkowane odłamy w Teheranie zdołają przeforsować swoje poglądy i Iran zacznie prowadzić bardziej powściągliwą politykę, mogłoby to doprowadzić do zawieszenia broni, być może nieoficjalnego, w wojnie z Irakiem. To złagodziłoby niepokój państw zachodnich o zagrożenie złóż naftowych w Zatoce Perskiej.

Jeśli zaś radykalni mułłowie blisko współpracujący z Chomeinim zostaną przywołani do porządku, zmniejszyłoby się może poparcie dla terroryzmu na Bliskim Wschodzie a tym samym usunięta byłaby główna przeszkoda na drodze do przywrócenia stosunków ze Stanami Zjednoczonymi.

Przedstawiciele rządu irańskiego powiedzieli już zachodnioniemieckiemu ministrowi spraw zagranicznych, że Iran pragnie polepszyć stosunki z Zachodem. Stosunki te znalazły się w całkowitym impasie od czasu gdy Chomeini objął władzę w lutym 1979.

Wysłannicy teherańscy odwiedzili państwa Zatoki Perskiej, próbując zatrzeć wrażenie, że irańskie dążenia do upowszechnienia własnej wersji fundamentalizmu islamskiego zagrażają bezpieczeństwu tych państw.

W kraju bardziej umiarkowana polityka mogłaby oznaczać większą tolerancję w stosunku do klasy średniej, zwłaszcza do kupców, z których wielu dotkliwie odczuwa skutki rządów opartych na dawnych rygorystycznych zasadach islamskich.

Dla wielu Irańczyków życie stało się nieustannym poszukiwaniem deficytowych artykułów żywnościowych a także innych towarów jak np. opon samochodowych, które przeznacza się dla wojska. Ryż jest reglamentowany — 3 kilogramy miesięcznie na osobę — przy czym jest to ryż gorszego gatunku, importowany z Gwatemali. Roczny wskaźnik inflacji wynosi co najmniej 10 do 20 procent.

Rozwija się czarny rynek oferujący towary trudno dostępne lub w ogóle nieosiągalne legalną drogą w oficjalnych sklepach gdzie obowiązują stałe ceny i zakazy narzucone przez prawo islamskie. Na czarnym rynku butelka whisky kosztuje 18 000 do 24 000 rialów czyli 200 do 260 dolarów, po oficjalnym kursie. Paczka kawy instant kosztuje 90 dolarów. Za paczkę papierosów płaci się pięć dolarów.

Agenci służby bezpieczeństwa egzekwują rygorystyczne nakazy moralności islamskiej, zabraniające m. in. konsumpcji alkoholu i narzucające kodeks „skromnego ubioru" dla kobiet. Iranki obowiązane są nosić czador, rodzaj długiego obszernego płaszcza, zakrywającego sylwetkę od głowy aż po stopy. Ludzie boją się zadawać z cudzoziemcami a w rozmowach telefonicznych wystrzegają się zbyt swobodnych wypowiedzi.

Wojna z Irakiem jest głównym problemem jaki nurtuje Chomeiniego, starzejącego się i często chorującego, ale wciąż sprawującego, jak się wydaje, pełną władzę.

KOMUNIKAT

WIELKOPOLSKI OKRĘGOWY ZAKŁAD GAZOWNICTWA zawiadamia **mieszkańców — odbiorców gazu ziemnego w mieście Piła — Ujście, że w dniach 14—15. 11. 1984 r.**

BĘDZIE PROWADZONE PRZEWONIENIE GAZU ZIEMNEGO

w celu sprawdzenia szczelności sieci gazowej oraz wyczulenia mieszkańców na zapach gazu.

Intensywność zapachu gazu ziemnego będzie silna i będzie występowała w momencie włączenia odbiorników gazowych.

W związku z powyższym o nieszczelności instalacji gazowej decyduje pojawienie się zapachu gazu ziemnego w pomieszczeniach budynku przy wyłączonych odbiornikach gazu.

Przypominamy administratorom i właścicielom nieruchomości o obowiązku kontroli szczelności instalacji gazowej zgodnie z Rozporządzeniem Min. Gosp. T. i Ochrony Środowiska z dnia 20. 2. 1975 r. publikowanym w Dz. U. nr 8 z dnia 19. 3. 1975 r.

Kontrolę tę prosimy przeprowadzić w niżej podanym okresie przewonienia gazu.

3668-K1

PRACOWNICY POSZUKIWANI

ZAKŁAD POLIGRAFICZNY Wielkopolskiego Wydawnictwa Prasowego zatrudni:

— **elektryka — konserwatora** urządzeń i instalacji elektrycznych z uprawnieniami do 1 kV;
— **kierownika budowy** — wymagane wykształcenie wyższe lub średnie, uprawnienia budowlane oraz praktyka.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Inwestycji i Remontów WWP, ul. Grunwaldzka 19, pok. 25, tel. 600-41 w. 127. 192-B

CENTRALNY OŚRODEK BADAWCZO-ROZWOJOWY DROBIARSTWA w Zakrzewie k. Poznania — zatrudni zaraz:

— **elektryków,**
— **hydraulików,**
— **stolarza,**
— **palacza c.o.,**
— **robotników do obsługi drobiu,**
— **inżyniera lub technika d.s. wodno-ciepłowniczych,**
— **maszynistkę.**

Ośrodek zapewnia dowóz pracowników z kierunków: Buk, Poznań - Rataje, Winogrady.

Szczegółowej informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje Dział Spraw Pracowniczych, telefon 144-511, 144-527 wewn. 31. 3323-K2

CENTRALNY ZWIĄZEK SPÓŁDZIELCZOŚCI PRACY Biuro Organizacji Targów i Reklamy w Poznaniu, ul. Kasprzaka 1/3 — zatrudni:

— **SAMODZIELNEGO MAGAZYNIERA.**

Bliższych informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje: Dział Targów ul. Kasprzaka 1 — parter, tel. 612-18, 612-19. 3645-K1

INSTYTUT HODOWLI I AKLIMATYZACJI ROŚLIN Oddział Poznańsko - Gorzowski, ul. Sieroca 1a Poznań, — przyjmie pracowników:

1. **Technika chemika.**
2. **Dozorcę na 1/2 etatu (mogą być emeryci).**
3. **Inżyniera lub technika elektryka z uprawnieniami do obsługi urządzeń energetycznych powyżej 1 kV.**

Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu — Dział Spraw Pracowniczych, ul. Sieroca 1a, tel. 589-74. 3656-K1

GABINET KOSMETYCZNY
Poznań, ul. Madziarska 54a tel. 205-128

POLECA: seryjne zabiegi

◆ przeciwko zmarszczkom, ◆ kuracje odchudzające, ◆ solarium, ◆ kosmetykę leczniczą i upiększającą.

ZAPRASZAMY!

WYTNIJ! ZACHOWAJ! 41368g

UWAGA! MUZYCY ORAZ ZESPOŁY
— ZAWODOWE
— AMATORSKIE

STOWARZYSZENIE MUZYKÓW ROZRYWKOWYCH „STOMUR" w Poznaniu

ZAPRASZA DO WSPÓŁPRACY

Prosimy o zgłaszanie zespołów muzycznych, które chcą pracować na imprezach okolicznościowych typu:

- WESELA
- BALE
- BANKIETY
- IMPREZY SYLWESTROWO-KARNAWAŁOWE

Bliższych informacji udziela oraz przyjmuje zgłoszenia **impresariat SMR „STOMUR"**

POZNAŃ, OS. BONIN, KLUB „IMPULS"
ul. Błękitna 1/7. Telefon 22-41-32

od poniedziałku do piątku w godz. 10—13 oraz wtorek i piątek 17—19

3544-K1

● Praca

Dochodzącej opiekunki (może być studentka na urlopie dziekańskim) do 1,5-rocznej córeczki poszukuje małżeństwo lekarskie. Tel. 48-19-54. 43765g

● Kupno

Kupię rury czarne 2, 2½ lub 3 cale. Oferty 43211g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

● Sprzedaż

Sprzedam grzejniki aluminiowe, rury „fawira". Oferty 43212g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Sprzedam konia 6 lat, ładowacz „Cyklop", kosiarko - ładowacz NRD M. Babelek, Józefowo 29 k. CPN Lwówek. 1375p

Dogi szczenięta rodowodowe oryginalne maści — tygrysia (pręgowana) żółta. Wrocław, Cisowa 4 m. 1, tel. 67-97-30. 37513g

Wtryskarkę pionową hydrauliczną nową. Telefon 133-053. 40131g

Sprzedam komplet wypoczynkowy ze skóry. Mogą być bony PeKaO. Poważne oferty 40208g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

● Motoryzacyjne

Sprzedam nadwozie do Fiata 125p w dobrym stanie. Wiadomość: Kaszczor, tel. 7. 1401p

Sprzedam Skodę 1000 MB. Gostyń, Kochanowskiego 77. 35787g

Dynamiczne wyważanie wałów napędowych — „Fiat", „Polonez" oraz wałów korbowych wszystkich typów (ze gwintem) — Mechanika Pojazdowa, Poznań, ul. Napoleońska 37. 28371g

● Lokale

Szukam dla starszej pani kawalerki lub pokoju z kuchnią na okres 1 — 3 lat. Oferty 40571g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

● Nieruchomości

Tanio sprzedam dom, stodoła, działka, możliwość hodowli pieczarek lub ogrodnictwo, okolica jezior na 1 lasy. Wiadomość: Chełmek 32, gmina Nowa Sól lub telefon Nowa Ruda 400. 1396p

Dom z zabudowaniami oraz 2 ha ziemi sprzedam. Janina Kaźmierska, zam. Lubicz, 66-510 Bobrówko. 1344p

Wezmę w dzierżawę z zamiarem późniejszego kupna ogrodnictwo w Poznaniu, okolicy. Oferty 33298g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Sprzedaż — kupno domów, działek, mieszkań — Biuro Handlowo - Usługowe, ul. Poznańska 42 Poznań, tel. 41-14-81 wtorki, czwartki 13 — 19. 40388g

● Zguby

Zagubiono prawo jazdy wydane przez LOK Wągrowiec, Relis Cezary, Wągrowiec, Jerzyka 14A m. 6. 1395p

● Różne

Kliny, obcasy drewniane wykonuję na frezarko - kopiarkach. Jerzy Kubiak, Suchoczasy 24, 98-220 Zduńska Wola. 37681g

Wytwórnia Szklanych Ozdób Choinkowych poleca swoje wyroby. 62-800 Kalisz, tel. 321-85. 33767g

Układanie — cyklinowanie — lakierowanie, tel. 68-35-77. 36041g

Naprawy RTV, telefon 68-05-09, godz. 8 — 10. 36046g

Układanie mozaiki, cyklinowanie, tel. 26-47-00. 36389g

Naprawa pralek automatycznych, tel 20-49-37. 40284g

Przeprowadzki Kamiński przeniesiono Osiedle Kosmonautów 2 m. 132, tel. 207-267. 43855g

Przyjmuję zamówienia na sadzonki pomidorów — styczeń, luty. Czempiń, Ogrodowa 3, tel. 213. 37776g

Specjalistyczny sklep stolarstwo budowlane Poznań, Głogowska — Kopanina (narożnik), poleca w cenach konkurencyjnych szeroki wybór parkietu, mozaiki, boazerii, listew podłogowych i wykończeniowych, tralek, schodów itp. Do zakupionego towaru zapewniamy lakiery. 39575g

Uwaga: wyrób, sprzedaż, montaż szyn podwójnych, potrójnych do firan w stylu retro z osłonami ozdobnymi, uszczelnianie okien Wymiana śrub w oknach szwedzkich na motylki. Wygłuszanie drzwi tapicerką ozdobną, opancerzanie drzwi blachą. Tel. 447-37. 40386g

Uwaga! Czyszczenie kożuchów metodą trocinową, nieszkodliwą dla skór, terminy kilkudniowe. Poznań - Wilda, Kosińskiego 27, czynne od wtorku do piątku, godz. 12 — 16. Jednocześnie prosimy o odbiór wykonanych usług. 41219g

Meble poleca sklep ul. Skwierzyńska 20, narożnik ul. Madziarskiej, dojazd autobusem 51. 41415g

Posiadam maszynę dziewiarską 2-u płytową, oczekuję propozycji. Oferty 36033g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Wytwórnia kapsli do butelek Piotr Pietrzak Inowrocław, ul. Niepodległości 32/30 tel. 49-68, poleca sprzedaż uzgodnionych dostaw. Po sezonie zniżka cen. 36304g

Poszukuję odbiorców obuwia domowego. Oferty 36309g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

● Matrymonialne

Biuro Matrymonialne „Mazury" Olsztyn, skrytka 336, skarbnicą ofert krajowych — zagranicznych. 3102-K2

Samotna po 60-ce z mieszkaniem, pozna odpowiedniego pana. Cel matrymonialny. Oferty 35538g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Kawaler, rzemieślnik lat 46/172 spokojnego usposobienia pozna panią do lat 40, najchętniej z mieszkaniem. Cel matrymonialny. Oferty 35592g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Dla kawalera rzemieślnika lat 35/160, bez nałogów z mieszkaniem, samochodem, warsztatem, poznam panią spokojną, domatorkę bez nałogów, cel matrymonialny. Oferty 35593g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Panna lat 24, wykształcenie średnie, 155 cm wzrostu, pozna tylko kawalera do lat 30, praktykującego katolika, wzrostu średniego z Poznania lub okolic. Zwrot i dyskrecja zapewniona. Cel matrymonialny. Oferty 35470g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1

Uczciwy 36 lat, 182/73, wykształcenie średnie, pozna pania wysoka, szczupła zgrabna do lat 33. Cel matrymonialny. Tylko poważne oferty 39703g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Wdowiec samotny lat 63, wykształcenie wyższe bez nałogów, mieszkanie nowe budownictwo Poznań, pozna odpowiednią wdowę wierzącą, niepalącą do lat 52. Cel matrymonialny. Oferty 39793g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Najstarsze Biuro Matrymonialne „Małżeństwo" Poznań Libelta 29 kojarzy szczęśliwe małżeństwa. Czynne godz. 15—19. 39801g

Przedsiębiorstwo państwowe

DYSPONUJE:

wolnymi mocami przerobowymi w

STOLARNI

na rok 1985 i lata następne o przerobie ca 500 m³ drewna rocznie

Stolarnia jest przystosowana do produkcji seryjnej oraz posiada własną suszarnię drewna.

Oferty prosimy składać **Biuro Ogłoszeń, ul. Skryta 1 dla 3148-K2.**

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 10 listopada 1984 roku zmarła po długiej i ciężkiej chorobie w wieku 77 lat nasza ukochana matka, teściowa, babcia i prababcia

ś. † p.

MICHALINA SZYMAŃSKA
z domu Fiodorowicz

Pogrzeb odbędzie się 15 listopada godz. 14.25 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążeni

syn z żoną i rodziną

44169g

Dnia 8 listopada 1984 r. odszedł z naszego grona, niespodziewanie

dr Felix Maria NOWOWIEJSKI
artysta plastyk

Znany i ceniony malarz, poeta, teoretyk sztuki, syn kompozytora Feliksa Nowowiejskiego, niestrudzony propagator i opiekun spuścizny swojego ojca, kronikarz życia plastycznego i muzycznego Poznania, wspaniały człowiek, całym sercem związany z naszym miastem.

Pożegnanie drogiego nam Zmarłego odbędzie się w środę dnia 14 listopada br. o godz. 13.

Pamięć o nim pozostanie na zawsze w naszych sercach.

grono przyjaciół
i środowiska plastycznego

44024g

---

† Dnia 10 listopada 1984 r. zmarł po krótkich i ciężkich cierpieniach mój najukochańszy mąż, jedyny brat i przyjaciel

inż. ROMAN MUSIELEWSKI
przeżył lat 76

Pogrzeb odbędzie się w środę 14 bm. o godzinie 11.45 na cmentarzu junikowskim.

O czym w głębokim żalu zawiadamia

Strapiona
żona, siostra i przyjaciele

ul. Nowotomyska 20. 43987g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 11 listopada 1984 roku przeżywszy lat 92 zmarł po krótkich cierpieniach namaszczony Olejami św. mój mąż, nasz ojciec, teść i dziadek

ś. † p.

WALERIAN PIOTRZKOWSKI

Pogrzeb odbędzie się w środę 14 bm. o godz. 11.15 na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pogrążona

żona z córką i rodziną

Poznań Os. Rzeczypospolitej 46 m 16
dawniej ul. Wandy 3. 3377-U3

Dnia 10 listopada 1984 r. przeszedł do życia wiecznego namaszczony Olejami św., oddany nam całym swoim pracowitym życiem, nigdy niezapomniany nasz ukochany ojciec, teść, dziadek, brat, szwagier i wujek, przeżywszy lat 67

ś. † p.

LEON KRZYŻAŃSKI

Pogrzeb odbędzie się w środę 14 bm. o godzinie 15 w Kiekrzu.

W smutku pogrążeni

córka, synowie i rodzina

43959g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 9 listopada 1984 roku zmarł po tragicznym wypadku, namaszczony Olejami św. mój ukochany mąż, nasz ojciec, teść i dziadek

ś. † p.

WŁADYSŁAW MIGOŚ
żył lat 67

Pogrzeb odbędzie się w środę 14 bm. o godz. 10.10 na Junikowie.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

Poznań ul. Strzecha 36 m 2. 3376-U3

Dnia 11 listopada 1984 roku zasnęła w Bogu nasza najdroższa mamusia, babcia i prababcia przeżywszy lat 73

ś. † p.

ANNA SOENKE

Pogrzeb odbędzie się w środę 14 bm. o godz. 15.30 na cmentarzu parafialnym w Naramowicach.

W głębokim smutku pogrążona

córka i syn z rodzinami

Poznań Os. Kosmonautów 20/48
dawniej ul. Szamotulska 51 A m 1. 3374-U3

Serdeczne podziękowanie Krewnym, Przyjaciołom, Lokatorom, Znajomym i Delegacjom z zakładów pracy za okazane współczucie wieńce i kwiaty oraz uczestnictwo w pogrzebie naszego ukochanego męża i ojca, śp.

WALENTEGO KNOPPA

składa

RODZINA

44017g

---

† Pogrążeni w wielkim bólu i smutku zawiadamiamy, że dnia 7 listopada 1984 roku zakończył nagle swoje życie przeżywszy 72 lata nasz najdroższy ojciec, teść, i wujek, śp.

ALFONS DOMASZEWSKI

był dla nas wzorem dobroci, szlachetności i prawości.

Pogrzeb odbył się w sobotę 10 bm. o godz. 14 na cmentarzu w Rawiczu. Mszą św żałobna odbyła się tego samego dnia o godz. 9.15 w kościele św. Andrzeja Boboli w Rawiczu.

RODZINA

Rodzinę Zmarłego za nieterminowy druk — przepraszamy. 43827g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 3 listopada 1984 roku zmarł

JAN GARSZCZYŃSKI
były długoletni ceniony pracownik Urzędu Dzielnicowego Poznań - Stare Miasto

Odszedł od nas serdeczny kolega i przyjaciel.

Pogrzeb odbył się dnia 9 listopada 1984 r.

Rodzinie Zmarłego wyrazy szczerego współczucia

składają:
Kierownictwo i pracownicy
Urzędu Miejskiego w Poznaniu
i Dzielnicowego Poznań - Stare Miasto
Rada Pracownicza

3361-K3

---

† Z głębokim żalem i smutkiem zawiadamiamy, że dnia 10 listopada 1984 roku zmarł namaszczony Olejami św. po krótkiej lecz ciężkiej chorobie znoszonej z anielską cierpliwością nasz kochany mąż, ojciec, teść, dziadek i wujek, przeżywszy 57 lat śp.

ZDZISŁAW BRZESKWINIEWICZ
pracownik HCP

Pogrzeb odbędzie się w środę 14 bm. o godz. 13 na cmentarzu przy ul. Wojciechowskiego.

W smutku pogrążona

żona z dziećmi i rodzinami

Prosimy o nieskładanie kondolencji. 44161g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 10 listopada 1984 roku zakończyła swoje pracowite i skromne życie nasza najukochańsza, najtroskliwsza żona, mama, teściowa i babunia przeżywszy lat 66

ś. † p.

BARBARA GARBAREK
z domu Hasińska

Pogrzeb odbędzie się w środę 14 bm. o godz. 12 na cmentarzu w Miłostowie.

W smutku pogrążona

RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondolencji
Poznań, Górna Wilda 66/6. 3378-U3

Z wielkim żalem zawiadamiamy, że w dniu 8 listopada 1984 r. zmarła, przeżywszy lat 90

ś. † p.

JOANNA PALCZEWSKA
z domu Cegiewska

Pogrzeb odbędzie się w środę 14 listopada br. o godz. 11 na cmentarzu junikowskim.

Msza św. żałobna odprawiona zostanie w dniu pogrzebu o godz. 7.30 w kościele Podwyższenia Krzyża św. przy ul. Szamarzewskiego.

Synowie z rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji
Poznań, ul. Jackowskiego 11. 43865g

Pogrążeni w głębokim bólu i rozpaczy zawiadamiamy, że dnia 11 listopada 1984 roku po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św. odszedł od nas na zawsze w wieku 74 lat mój najdroższy i najczulszy mąż, nasz pracowity i najtroskliwszy tatuś, ukochany dziadziuś, teść, brat, wujek, kuzyn, szwagier, człowiek niezwykle szlachetny i prawy

ś. † p.

ANTONI JAN KOŁPOWSKI
Kombatant II wojny światowej, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Pogrzeb odbędzie się w środę 14 bm. o godz. 14.15 na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji.
Poznań Os. Kraju Rad 29 m 51. 3372-U3

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 9 listopada 1984 roku zmarł namaszczony Olejami św. przeżywszy lat 77

ś. † p.

WITOLD ZBOROWSKI

Pogrzeb odbędzie się w środę 14 bm. o godz. 11.30 na cmentarzu parafialnym w Kicinie.

W smutku pogrążona

RODZINA

Autobus odjedzie sprzed domu żałoby przy ul. Ratajczaka 22 o godz. 10.30.

Poznań Os. Przyjaźni 15 m 36
ul. Ratajczaka 22 m. 10. 3375-U3

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 11 listopada 1984 roku odeszła od nas na zawsze, przeżywszy lat 70, nasza kochana matka, teściowa i babcia

ś. † p.

JADWIGA TARANCZEWSKA

Pogrzeb odbędzie się w środę, 14 listopada 1984 r. o godz. 10 na cmentarzu przy ul. Lutyckiej.

W głębokim smutku pogrążeni

córka i syn z rodzinami

Poznań, ul. Szpitalna 3 m. 19.

44923g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 11 listopada 1984 roku zmarła opatrzona Sakramentami św. najdroższa mama, teściowa, i babcia kończąc swe pracowite i pełne poświęcenia życie, przeżywszy lat 76

ś. † p.

ANNA GIELNIK
z domu Hałas

Pogrzeb odbędzie się w środę 14 bm. o godz. 15 z kaplicy cmentarnej w Stęszewie.

W smutku pogrążona

RODZINA

Stęszew, Chrobrego 69. 3371-U3

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 11 listopada odeszła od nas na zawsze nasza kochana matka, teściowa, babcia, przeżywszy lat 76

ś. † p.

STANISŁAWA JACHNIK
z domu Mucha

Pogrzeb odbędzie się w środę 14. 11. 84 r. o godz. 11 w Tulcach.

W smutku pogrążona

RODZINA

Bylin 1. 44182g

Z głębokim żalem i smutkiem zawiadamiamy, że dnia 6 listopada 1984 roku zmarł tragicznie mój ukochany mąż, i tatuś przeżywszy lat 26

ś. † p.

WALDEMAR BARTKOWIAK

Pogrzeb odbędzie się w czwartek 15 bm. o godz. 9.30 na cmentarzu junikowskim.

Pogrążeni w smutku

żona z synkiem

Prosimy o nieskładanie kondolencji.
Poznań, Żnin. 3382-U3

Dnia 8 listopada 1984 roku odszedł od nas nagle przeżywszy lat 32, opatrzony Sakramentami św. mój drogi mąż, nasz tatuś, brat, szwagier i wujek

ś. † p.

ZYGMUNT GOLCZ

Pogrzeb odbędzie się w środę 14 bm. o godz. 13.30 na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pogrążeni

żona z rodziną

3373-U3

Dnia 11 listopada 1984 r. odszedł od nas po ciężkiej chorobie kończąc swe pracowite i pełne poświęceń życie najukochańszy mąż, ojciec, brat, dziadek i pradziadek

ś. † p.

JAN WOLARCZAK
żył 77 lat

Pogrzeb odbędzie się w środę 14 listopada o godz. 11 na cmentarzu parafialnym w Modrzu.

Pogrążona w smutku

RODZINA

Dom żałoby: Zadory. 44058g

W dniu 6 listopada 1984 roku w wieku 26 lat zmarł tragicznie mój ukochany syn, brat, szwagier i wujek

ś. † p.

WALDEMAR BARTKOWIAK

Pogrzeb odbędzie się w czwartek 15 bm. o godz. 9.30 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

matka z rodziną

Poznań, Żnin. 3381-U3

Kolędze
TOMASZOWI NOWAKOWI
i Jego Małżonce

WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA

z powodu śmierci

Córki Bożeny

składają:
koleżanki i koledzy
z Oddziału Wojewódzkiego Banku Gospodarki Żywnościowej w Poznaniu

44150g

PRACOWNICY POSZUKIWANI

U W A G A !

LINOTYPIŚCI i ZECERZY

Szansa pracy od zaraz w nowowybudowanym Zakładzie Poligraficznym Wielkopolskiego Wydawnictwa Prasowego. Kandydat na przeszkolenie winien posiadać średnie wykształcenie względnie odpowiednie kwalifikacje w zawodach poligraficznych. Ponadto istnieje możliwość przeszkolenia w w/w zawodach. Informacja i zgłoszenia u kierownika działu składu w Zakładzie Poligraficznym przy ul. Ziębickiej 16. 196-B

Sprzedaż

Sprzedam tragarze „12", podwozie Żuka, doniczki ceramiczne średnica 6, folie 30×6. Luboń, 3, ul. Traugutta 3. 44131g

Łucznik 466. Tel. 595-05. 44036g

Sprzedam 1 tonę kapusty do kiszenia lub zakiszę w dostarczone beczki. Tel. 12-65-04. 34956g

Poltax 2 sprzedam. Os. Manifestu Lipcowego 105 m. 110, po południu. 35269g

Korzystnie Jawę 350 z osprzętem. Puszczykowo, ul. Sobieskiego 14 35686g

Sprzedam maszynę do zbioru buraków (korzeni) Siedlec 27, 63-830 Pępowo 35803g

Efektowną suknię ślubną na 170 cm wzrostu sprzedam. Puszczykowo, ul Sobieskiego 14 35385g

Sprzedam płaszcz skórzany, futro z nutrii (brązowe z kołnierzem z lisa) na tęższą osobę, czapkę z tchórzofretek, pralkę automatyczną, silnik do Białorusi na chodzie oraz Wołgę z silnikiem 190„D" Suchy Las, ul. Promienista 68 35845g

Motoryzacyjne

Sprzedam Zastawę 1100 p rok 1977. Poznań ul. Sąsiedzka 11. 43745g

Wzmocnienie czołowe do 125 sprzedam. Oferty 35215g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Sprzedam Fiata 126p z września 1984 r., kolor pomarańczowo - koralowy. Oferty z cena 35239g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Sprzedam 5 opon Tigar-Radial 145×13 w dobrym stanie. Telefon 446-30, po 16.00. 33304g

Renault 14, rok prod 1979 sprzedam, ul. Szczepanowskiego 6 w godz. 12—14. 34817g

Wołge Gaz 21 tanio sprzedam, także na części lub zamienię. Tel. 22-08-90. 34946g

Zderzak tylny Skoda 100 sprzedam, tel. 402-21. 35573g

Sprzedam Dacię 1300 r. pr. 1973, zawieszenie konserwacja 1982 r. Puszczykowo — ul. Poznańska 40. 35575g

Kupię tylne koło, felgę 3,50x16 Jawy 350, tel. 32-17-65. 35443g

Sprzedam Warszawę górnozaworwą, Luboń. Poznańska 15. 35581g

Sprzedam Fiata 125p nowego Stępniak, Nad Wierzbakiem 21 m. 17 w godz. 18-20. 35650g

Sprzedam Poloneza rocznik grudzień 80, telefon 20-79-32. 35965g

Sprzedam Fiata 125p, 1500 1973 r. przerobiony na MR. Poznań, Os. Oświecenia 56 m. 2. 34966g

Sprzedam Darię + kolumny na gwarancji oraz Syrenę 105 Oferty 34940g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Sprzedam części do Zastawy 750. Chłapowskiego 26 m. 30, po godz. 19.00. 35100g

Sprzedam Fiata 126p, rok 1978, mały przebieg, tel. 220-318, po godz. 16.00. 35164g

Sprzedam Fiata 125p, 1500, rocznik 1980 Puszczyków ko, ul. Berwińskiego 5. 34553g

Sprzedam „Golfa 1100" po wypadku w całości lub na części. Oferty 34630g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Motorower Komar sprzedam Gwardii Ludowej 28 m 4 34665g

Lokale

Zapłacę 1—2 lata z góry za wynajęcie mieszkania 3—4 pokojowego w Poznaniu, (ustaloną kwotę). Oferty 44213 Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Poszukuję garażu ogrzewanego na okres 3—4 miesięcy. Oferty 44919g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Zamienię 2 pokoje z kuchnią stare budownictwo, niski parter z telefonem Wilda na większe. Oferty 42788g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1. 42788g

Nieruchomości

Sprzedam pół bliźniaka 5 pokoi, 2 garaże, 2 tarasy, pomieszczenie na ciche rzemiosło lub sklep na Smochowicach. Oferty 43783g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Biuro Pośrednictwa Nieruchomościami M. Karpiński, poleca swoje usługi Czynne wtorek, środa, czwartek od 17—19 ul. Mylna 52 m 24. 33369gor

Kupię działkę budowlaną w Poznaniu, w rozliczeniu Fiat 126p. Oferty 42789g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Zguby

Dnia 10 listopada o godz. 10 w okolicy Starego Rynku zaginęła chłopcu suczka 3-miesięczna cocker spaniel, brązowa. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem, tel. godz. 8—15 206-641. 44022g

Zgubiono prawo jazdy kat. ABCDE Rybak Kazimierz 62-120 Wapno ul. Sienkiewicza 11. 1389p

---

KOMUNIKAT

Kolegium Rejonowe d.s. Wykroczeń przy naczelniku Miasta i Gminy w Szamotułach ukarało ob. Krzysztofa Perza zam. w Kwilczu, ul. Nowa 2B/1 karą zasadniczą: 1) grzywny 18.000,— zł (osiemnaście tysięcy), 2) karą dodatkową poprzez ogłoszenie orzeczenia w „Głosie Wielkopolskim" na koszt ukaranego, 3) koszty postępowania 150 zł ponosi ukarany; za to, że w dniu 2. 09. 1984 r. około godz. 11.30 w Kwilczu w miejscowym barze GS będąc w stanie nietrzeźwym zakłócał porządek publiczny, używając słów wulgarnych, tłukąc butelki po piwie oraz kuflę, przewracając krzesła i stoliki. Zachowaniem swoim wywołał ogólne niezadowolenie wśród konsumentów. 3141-K2

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 7 listopada 1984 roku w 60 roku życia zmarł nagle nasz ukochany mąż i ojciec

ś. † p.

RYSZARD URBAN

długoletni pracownik Polskiego Radia i Telewizji, prezes Wielkopolskiego Związku Chórów i Orkiestr, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi, Złotą Honorową Odznaką m. Poznania, Odznaką Zasłużonego Działacza Kultury.

Pogrzeb odbędzie się we środę 14 listopada br. o godz. 14.25 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondolencji. 44156g

Poznańskie

Po prośbie do trzech firm melioracyjnych zza miedzy

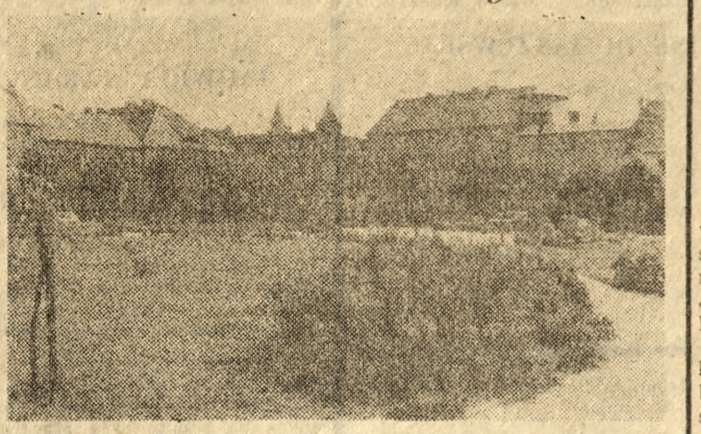
Meliorowanie gruntów w Poznańskiem ciągle jest prowadzone w niezadowalającym zakresie i rytmie. **Z różnych gmin województwa co roku zgłaszane są pokaźne potrzeby, a tylko części z nich udaje się sprostać.** To więc również wpływa na nieodpowiednie stosunki wodne w glebie i — co się z tym wiąże — na obniżanie się plonów.

Przyczyna takiego stanu rzeczy tkwi w m. in. w ograniczonych zdolnościach przerobowych przedsiębiorstw melioracyjnych w Gnieźnie i Poznaniu. W przyszłym roku z ich wstępnych przymiarek do planu wynika, że razem zwiększa o 13 procent podstawowa swoją produkcję (przy minimalnie podniesionym zatrudnieniu). Ale i tak oznacza to, że zapewnia wykonanie zaledwie nieco ponad połowy robót przewidzianych przyszłorocznymi zadaniami melioracyjnymi w Poznańskiem.

Nie pozostaje zatem nic innego, jak próbować ulokowania zleceń u takich firm w sąsiednich województwach. Lecz rejonowe przedsiębiorstwa melioracyjne w Trzciance i Wągrowcu (Pilskie) oraz w Wałsztynie (Zielonogórskie) mają wystarczająco dużo pracy w swoich regionach. Trwa jednak **uzgadnianie zakresu robót, których wykonania oczekuje się w Poznańskiem od trzech „sąsiadów".**

Ogólne zamierzenia obejmują zmeliorowanie 4 963 hektarów użytków rolnych, zagospodarowanie 1 087 ha łąk i pastwisk oraz zainstalowanie deszczowni na obszarze 540 ha. Nie jest wszakże wykluczone, iż część z tych zamierzeń nie powiedzie się urzeczywistnić. Właśnie dlatego, że choć są pieniądze nie będzie można wykorzystać wszystkich gdyż przekroczy to możliwości technologiczne firm melioracyjnych. (bop)

Jesienne barwy



Roślinność na rynku w Buku (Poznańskie) przybrała już jesienne barwy. Znacznie poszarzała, jakby dostosowując się do monotonii elewacji kamienic, okalających centralny punkt miasteczka.

Fot. — R. Świątkowski

Pilskie

Nawet małe tartaki godne zainteresowania

W niezmiernie trudnych warunkach pracuje załoga tartaku w Człopie, będącego filią Pilskiego Przedsiębiorstwa Przemysłu Drzewnego. Jest to jeden z większych zakładów w mieście, ale nie potwierdza tego skromny budyneczek, w którym załoga się przebiera i spożywa śniadania.

Sytuacja ta jest znana w przedsiębiorstwie, które już przed laty przystąpiło do modernizacji zakładu, dostarczającego rocznie około 18 000 metrów sześciennych tarcicy. Niestety, trwa ona bardzo długo i końca nie widać. Usprawiedliwieniem dla przeciągających się robót budowlanych prowadzonych przez Rejnowa Spółdzielnię Budownictwa Wiejskiego w Tucznie nie może być jedynie bieżąca produkcja tartaku.

Sytuacja tartaku w Człopie nie jest wyjątkowa. Również inne zakłady posiadają obskurne zaplecza, co nie zachęca do pracy w nich. Mało jest maszyn do obróbki drewna, którego wciąż brakuje zakładom meblarskim oraz indywidualnym klientom. (bej)

Umilkły pretensje

Od początku listopada mieszkańcy Pniew, dojeżdżający do pracy w Poznaniu autobusami PKS, przestali się skarżyć na niewygody codziennego podróżowania. Poprzednio złorzeczyli często, bo autobusy były przepełnione, nie zawsze wszystkich zabierały z przystanków. Teraz trasę tę w godzinach nasilonego ruchu porannego i popołudniowego obsługuje „Berliet" Mex — pierwszy taki wóz Oddziału 1 Krajowej PKS w Poznaniu, dużo „pojemniejszy" od innych jego pojazdów (może zabierać nawet i 130 osób). W przyszłym roku takie „Berlioty" pojawią się mają i na innych liniach w Poznańskiem. (bop)

Kaliskie

„Runotex" zyskuje znaki jakości a „Winiary" tracą

Niepokojącym zjawiskiem w gospodarce Kaliskiego jest spadek jakości części wytwarzanych w regionie wyrobów. Jeszcze na początku roku zakłady pracy miały prawo do oznaczania krajowym znakiem jakości 114 wyrobów; obecnie liczba ta zmniejszyła się o 23. Podobnie jest z międzynarodowym znakiem „Q" — z 10 wyrobów przemysłu kaliskiego tym się wyróżniających na początku roku — pozostało już tylko 6.

Pogorszenie się jakości towarów jest m. in. rezultatem niedostatku materiałów i surowców z importu. Wiele jednak przyczyn tkwi nadal w złej organizacji pracy, brakoróbstwie oraz przekonaniu, że ludzie wszystko kupią.

Znaczący spadek (z 19 do 7) wyrobów oznaczanych „jedynka" zanotowały Zakłady Przemysłu Dziewiarskiego „Polo" w Kaliszu. Uprawnienia takie utraciło pięć artykułów Kaliskich Zakładów Koncentratów Spożywczych „Winiary"; w tej też firmie z 10 do 6 zmniejszyła się liczba wyrobów z symbolem „Q". Również Jarocińskie Fabryki Mebli straciły dwie „jedynki".

Natomiast z 8 do 12 zwiększyła się liczba wyrobów krajowych jakości w Fabryce Wyrobów Runowych „Runotex" w Kaliszu, gdzie także uzyskano świadectwo znaku „Q". Przybyło też towarów z popularną „jedynką" w Kaliskiej Fabryce Wyrobów Ażurowych „Haft", które jednak utraciły jedyny międzynarodowy znak jakości. (msj)

Leszczyńskie

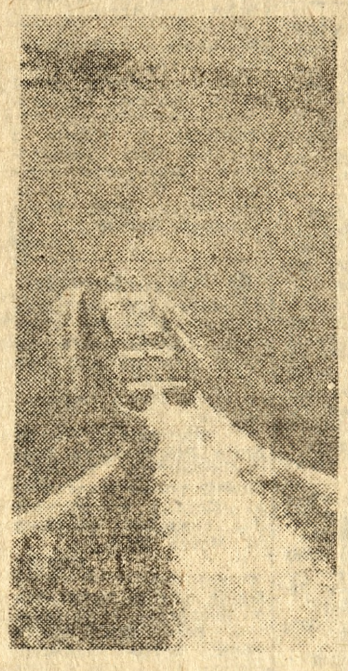
Już 107 urodziny najstarszej mieszkanki

Obchodzony corocznie jesienią Dzień Seniora w Gostyniu (Leszczyńskie) przerodził się w „Dni seniora". Zorganizowano wiele spotkań w zakładach pracy, klubach „Złotej Jesieni", placówkach kulturalnych.

Miejsko - Gminny Ośrodek Kultury „Hutnik" i działający przy nim Klub „Złotej Jesieni" zorganizowały spotkanie członków, Harcerki i harcerze wręczyli seniorom przygotowane przez siebie upominki, a w części artystycznej wystąpił z okolicznościowym programem dziecięcy zespół folklorystyczny „Mały Wiwat" prowadzony przez Annę Konieczną. Imprezę zakończyły wspólne tańce i śpiewy. Również dwa spotkania zorganizował związek emerytów i rencistów.

Nie zapomniano przy tej okazji o najstarszej mieszkance Gostynia i Ziemi Leszczyńskiej Klementynie Grzymisławskiej, która niebawem będzie obchodziła 107 urodziny, a także 98-letniej Annie Kaźmierczak. Obie nestorki odwiedzili młodzi artyści z „Małego Wiwatu" składając życzenia i prezentując swoje umiejętności wokalno-taneczne, co zostało przyjęte ze wzruszeniem przez obie panie. (mb)

„Poznań" na Warcie



W Gorzowie, ale nie tylko, bo również w innych miejscowościach wzdłuż biegu Warty, można zobaczyć barki pchane przez holownik „Poznań". Z jego pomocą transportuje się tą rzeką przeróżne ładunki.

Fot: — Z. Kowal

Pośpieszna „Ślęza" pojedzie do stolicy

Pociąg pospieszny „Odra" relacji Wrocław — Warszawa bywa przeważnie mocno zatłoczony i mieszkańcy województwa kaliskiego, przez którego teren przejeżdża, rzadko podróżują w wygodnych warunkach. A na stacjach w Kaliszu i Ostrowie prawie codziennie wsiada do „Odry" sporo osób, głównie udających się służbowo do stolicy. Ich więc zapewne przede wszystkim ucieszy wiadomość o decyzji Ministerstwa Komunikacji.

Otóż z momentem wejścia w życie następnego rozkładu jazdy PKP a więc **od 2 czerwca 1985 roku, zacznie kursować nowy pociąg pospieszny „Ślęza" relacji Legnica — Kalisz — Warszawa.** Pojedzie w porze zbliżonej do „Odry", więc powinno to znacznie poprawić warunki przemierzania tej trasy. Z Ostrowa „Ślęza" wyruszać ma o godz. 7.05 z Kalisza — o 7.27 by w stolicy zameldować się o 11. Powrotna droga rozpocznie o 15.25, w Kaliszu planowo zjawi się o 18.58 i w Ostrowie o 19.20. (bop)

Konińskie

Wspólny patron kilku szkół

Kilka szkół wchodzi w skład Międzyresortowego Zespołu Szkół Zawodowych w Słupcy (Konińskie), któremu niedawno nadano tytuł generała Władysława Sikorskiego.

Zespół działa od 1972 roku, wydając w tym czasie 1874 dyplomy ukończenia zasadniczych szkół, liceum zawodowego, technikum i studium zawodowego. Prawie 500 osób uzyskało też dyplomy robotnika wykwalifikowanego.

Nie ma praktycznie zawodu, którego nie można by zdobyć w nowoczesnym zespole. Powodzeniem wśród dziewcząt cieszą się kierunek administracyjno-biurowy oraz społeczno-prawny. Chłopcy najczęściej zdobywają zawód spawacza i ślusarza, na których ogromne zapotrzebowanie zgłasza miejscowy potentat — „Mostostal".

Szkoła ma do dyspozycji 9 sal lekcyjnych, salę gimnastyczną, bogato wyposażone pracownie, szkolne studio telewizyjne. Aktywnie współpracuje z miejscowym środowiskiem, udostępniając pomieszczenia na zajęcia rekreacyjne i organizując wiele imprez sportowo-kulturalnych. Najczęściej partnerem jest Spółdzielnia Mieszkaniowa, Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji oraz Cech Rzemiosł Różnych.

Od chwili nadania szkole imienia słynnego generała, na froncie szkoły wisi okolicznościowa tablica, przed którą młodzież złożyła ślubowanie. Wynikiem rocznej pracy wychowawczej było także opracowanie hymnu szkoły, odśpiewanego pierwszy raz przez młodzież z towarzyszeniem orkiestry dętej. (bej)

Spłonęły zabudowania i samochód

Wprawdzie lato i związane z nim zagrożenie pożarowe już za nami, jednak nie znaczy to, że kroniki oficerów dyżurnych wojewódzkich komend straży pożarnej w Wielkopolsce pozostają bez zapisów o groźnych pożarach. Główny mi ich przyczynami nie jest jednak aura, ale nie zachowania należytej ostrożności przez użytkowników urządzeń i pojazdów.

Wczoraj w Szczytnikach Czerniejewskich gmina Gniezno (Poznańskie) spłonął doszczętnie budynek gospodarczy. Jak się okazało, ogień powstał od pozostawionych bez opieki urządzeń ogrzewczych. Straty materialne szacuje się na przynajmniej 300 000 złotych.

Także wczoraj w Poznaniu na ulicy Langiewicza palił się samochód dostawczy marki „Żuk". Przyczyną było zwarcie w instalacji elektrycznej, a pastwą płomieni padła kabina pojazdu. Straty w tym przypadku sięgają 100 000 złotych. (pl)

odpowiadamy

Teresa P., Szreniawa — Karolina obchodzi imieniny — 9 maja i 5 lipca, Arletta — 3 stycznia. (2165)

Dariusz K., Stęszew — Przedsiębiorstwo Państwowe Hotele „Orbis" w Warszawie mieści się przy ul. Brackiej 16. (2188)

LISTOPAD 13 Wtorek | Mikołaja, Stanisława | Słońce: 7.09—16.04

TEATRY

WIELKI — g. 19 „Straszny dwór";

MUZYCZNY — g. 19 „Wiktoria i jej huzar";

POLSKI — g. 19 „Kamień na kamieniu" (występ Teatru „Kalambur"); SCENA W MALARNI — g. 19 „Ołtarz wzniesiony sobie";

NOWY — g. 19 „Jezioro Bodeńskie";

KINA

CHODZIEŻ Noteć: „Śmierć na żywo" (fr.);
GNIEZNO Lech: „Tess" (fr.);
GOSTYŃ: „Psy wojny" (amer.);
GÓRA Śl.: „Długowieczna rodzinka" (jug.);
JAROCIN: „W pustyni i w puszczy" cz. I i II (pol.), „Najlepszy kumpel" (amer.);
KALISZ Kosmos: „Nie było słońca tej wiosny" (pol.), „Oko proroka" (pol.); Oaza: „Kamienne tablice" (pol.), „Niepokonany" (radz.), „Najpiękniejszy koń" (radz.); Syrena: „Dziecko Rosemary" (ang.), „Błękitna płetwa" (austr.);
KĘPNO: „Najlepszy kumpel" (amer.);
KONIN Oskard: „Błękitny grom" (amer.);
KOŚCIAN: „Na granicy" (amer.) „1941" (amer.);
KROTOSZYN: „1941" (amer.);
LESZNO: „Poszukiwacze zaginionej arki" (amer.);
NOWY TOMYŚL: „Tysiąc miliardów dolarów" (fr.);
OBORNIKI: „Więzień Brubaker" (amer.);
PIŁA Sokół: „Czas Apokalipsy" (amer.);
PLESZEW: „Pasażer w kajdankach" (chiń.);
RAWICZ: „Duch" (amer.);
SZAMOTUŁY: „Afera Concorde" (wł.);
ŚREM Kinowe: „Letarg" (radz.);
ŚRODA: „Planeta krawiec" (pol.);
TRZCIANKA: „Na granicy" (amer.);
WRONKI: „Człowiek, który zamknął miasto" (radz.), „Szlacheckie gniazdo" (radz.);
WRZEŚNIA: „Sami swoi" (pol.) „Bluszcz" (pol.), „Chłopcy z placu broni" (pol.), „Wassa" (radz.);
WSCHOWA: „Lawina" (amer.);
ZDUNY: „Trzy razy o miłości" (radz.);

RADIO

Z PROGRAMU I: 9 — Cztery pory roku; 13.30 — Przeboje mistrzów; 14.55 — Pięć minut o teatrze; 16.05 — Spięcia; 18.15 — Wspomnij mnie — koncert dnia; 20.30 — Jazz w pigułce; 22.05 — Scena i film; 23.20 — Poetyckie prezentacje — poezja C. Baudelaire'a.

Wiadomości: 1, 2, 3, 4, 5, 5.30, 6, 7, 8, 9, 10, 11, 12.05, 14, 16, 18, 18, 20, 22, 23.

Z PROGRAMU II: 8.10 — Przeboje non-stop; 11 — Zawsze po jedenastej; 13.30 — Album operowy; 15 — Pamiętniki i wspomnienia S. — Prokofiew — „Refleksje, notatki, wypowiedzi"; 18.30 — Wieczór w Filharmonii; 23.20 — Muzyka naszych czasów; 0.45 — Miniatura literacka.

Wiadomości: 6, 8, 13, 17, 20.55, 8.50.

Z PROGRAMU III: 6 — Zapraszamy do Trójki; 11 — Kształt człowieczeństwa — A. Puszkin: 14 — Koncerty wiolonczelowe; 16 — Zapraszamy do Trójki; 19 — Dziwna wojna; 21 — Mistrzowie francuskiego baroku; 23 — Zapraszamy do Trójki; 23.30 — A. Nin — „Dziennik";

Wiadomości: 7, 8, 9, 12, 15, 16, 17, 18, 22.05.

Z PROGRAMU IV: 8.10 — Jesień nie zawsze złota; 11 — „Zasoby podziemnych wód" (geografia kl. III lic.); 14 — Popołudnie młodych słuchaczy; 16.10 — Leksykon piosenki literackiej; 18 — Słownik higieny psychicznej; 20.20 — Spór o kształt Odrodzonej; 23 — Muzykoterapia.

Wiadomości: 7, 12.05, 16, 19.30, 23.50.

AUDYCJE Z POZNANIA: 6.05 — Radioexpress na dzień dobry; 13.05 — Czas dobrych gospodarzy; 17.10 — Radioexpress; 17.20 — Magazyn młodzieżowy: „Tak się rzeczy mają";

TELEWIZJA

PROGRAM I

TTR — 6.00, 6.30, 13.30, 14.00;
Dla szkół — 8.10 — Geografia kl. 7, 9.00 — Plastyka kl. 2, 11.00 — Chemia kl. 8, 11.55 — J. polski kl. III lic. 12.50 — Plastyka kl. 2;
16.25 — DT — Wiadomości;
16.30 — „Złote wrota" — teatrzyk piosenki z Koszyc;
17.20 — DT — Wiadomości;
17.30 — „20 lat minęło" — — „Cyrograf dojrzałości", film TP
18.30 — „Mówmy otwarcie" — „Niedocenienie?";
19.00 — Dobranoc;
19.10 — „Diagnoza";
19.30 — Dziennik;
20.00 — Publicystyka;
20.15 — „Popielec" (5) „Herod" serial TP reż. Ryszard Ber;
21.15 — 40 lat temu pod Arnhem" — reportaż filmowy
21.35 — DT — Komentarze;
22.00 — „W dziesiątkę" — „Ząb tygrysa";
22.50 — DT — Wiadomości.

PROGRAM II

18.00 — „O obronie własnej" — „Na wagę reglamentacji";
18.30 — Teleskop;
19.00 — „Poza ziemią" — relacja z dni fantastyki w Staszowie;
19.20 — Przeboje „Dwójki";
19.30 — Dziennik;
20.00 — „Gorąca linia" — express reporterów;
20.15 — Przyjaźń nutami pisana;
21.15 — DT — Wydarzenia — telefon „Dwójki";
21.30 — Literatura i ekran „Wygnanie" (4) reż. Egon Guenther;
22.30 — „Portret klasy" portret robotniczy Łodzi;
23.00 — DT — Wiadomości.

„Głos Wielkopolski" — redaktorzy w województwach:
KALISZ ul. Kazimierzowska 4 tel. 762—58;
KONIN pl. PZPR 5 tel. 266—67;
LESZNO ul. Słowiańska 38, tel. 20-60-68
PIŁA ul. Okrzei 7a, tel. 226—30.